Należytość pocztowa opłacona gotówką
WYDANIE IV, III
Rok XVI. Kraków, sobota 30 grudnia 1933 Nr. 356

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe PKO w Krakowie 400.636. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1-ej w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Co odpowie ambasador Francji Hitlerowi?

Ku ogólnemu bezpieczeństwu przez redukcję zbrojeń i rokowania w ramach Ligi Narodów

Paryż. 28. 12. PAT. Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu rady ministrów minister spraw zagranicznych Paul Boncour wygłosił expose, dotyczące informacyj zebranych w kwestji rozbrojenia. Paul Boncour przedstawił w zarysach instrukcje, jakie zamierza posłać ambasadorowi francuskiemu w Berlinie. Rada ministrów instrukcje te zaaprobowała. Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów premjer Chautemps złożył następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy: „Należy zrozumieć, że rząd musi zachować pewną rezerwę, ponieważ byłoby sprzeczne z obowiązującemi zwyczajami ogłaszanie dokumentów dyplomatycznych przed zakomunikowaniem ich rządom państw, dla których są przeznaczone. Mogę wam powiedzieć jedynie, że **Francja, zgadzając się chętnie na prowadzenie rozmów z wszystkiemi zainteresowanemi państwami, co zresztą było przewidziane przez prezydjum konferencji rozbrojeniowej, pragnie dążyć do zorganizowania ogólnego bezpieczeństwa na drodze redukcji zbrojeń i w ramach Ligi Narodów. Francja jest zresztą gotowa, jak i była gotowa, wystąpić pod tym względem z pozytywnemi propozycjami, które stwierdzą podczas rozmów jej szczerą wolę pokoju**".

Zaniepokojona opinja niemiecka

Berlin. 28. 12. PAT. Cała prasa obszernie omawia wyniki wczorajszej narady ministrów w Paryżu, zaznaczając, że gabinet francuski nie zeszedł z linji, wskazanej przez uchwałę ministrów obrony narodowej, postanawiając prowadzić z Berlinem rokowania na dotychczasowej drodze dyplomatycznej. Zdaniem dzienników niemieckich w międzyczasie **Francja robi wysiłki, aby zmobilizować sojuszników dla poparcia swego stanowiska. Dzienniki w tytułach ujawniają zaniepokojenie stwierdzając, że Francja uchyla się od bezpośrednich rokowań z Niemcami, trwając uporczywie przy systemie genewskim.** „Berliner Tagblatt" tłómaczy, że Niemcy dość często już wyrażały życzenie wzięcia udziału w polityce pokojowej, a więc wypowiedziały się za rozbrojeniem. Jeżeli obecnie narzuca się im przepisy, jak mają kształtować swą organizację wojskową, to zapytać muszą zkolei, co właściwie Francja daje na rzecz rozbrojenia.

Urlop ambasadora

Paryż. 28. 12. PAT. Ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet przybył do Paryża na kilkudniowy urlop.

Simon wybiera się do Berlina?

Berlin. 28. 12. PAT. Rzymski korespondent „Berliner Tagblattu" dowiaduje się, iż sir John Simon wyjeżdża 5 stycznia bezpośrednio do Londynu. Simon oświadczył rzekomo dziennikarzom, iż **nie jest wyłączone, że przy nadarzającej się okazji przybędzie również do Berlina.**

Wywiad ze Stalinem

o Lidze Narodów, niebezpieczeństwie japońskiem i sytuacji gospodarczej

Nowy Jork. 28. 12. PAT. „N. J. Times" zamieszcza wywiad swego moskiewskiego korespondenta Waltera Duranty ze Stalinem, który oświadczył, że ZSRR mógłby popierać Ligę Narodów, gdyby Liga sprzeciwiała się wojnie i popierała pokój. Stalin dodał, że istnieje poważne i rzeczywiste niebezpieczeństwo ze strony Japonji. Rosja Sowiecka może tylko przygotowywać się, aby temu niebezpieczeństwu się przeciwstawić. Japonja byłaby nierozsądna — powiedział Stalin — atakując Rosję sowiecką zważywszy, iż jej sytuacja gospodarcza nie jest pewna i że posiada ona słabe punkty w Korei, Mandżurji i Chinach. Mówiąc o handlu zagranicznym Stalin oświadczył, iż rozwój jego zależy od kredytu. ZSRR nie jest zależny obecnie w tym stopniu co dawniej od przemysłu niemieckiego.

Wzburzony tłum odbił dwóch Żydów, deportowanych przez policję palestyńską

Jerozolima. 28. 12. ŻAT. Policja aresztowała pod zarzutem nielegalnego pobytu w kraju kilku Żydów z Buchary i Afganistanu. **Policja umieściła ich w aucie, aby ich deportować z kraju.** Deportacja ta wywołała oburzenie wśród ludności żydowskiej. **Dookoła auta zgromadził się tłum Żydów, którzy protestowali przeciwko deportacji. Podniecenie wzrastało coraz gwałtowniej i doszło do tego, że kilka osób przytrzymało policjanta i szofera, inni zaś uprowadzili z auta jednego z deportowanych Jehoszuę Nuri wraz z synem.** Żona Nuriego wraz z córką pozostała w aucie. **Policja dokonywa obecnie rewizyj, aby wykryć zbiegłych, oraz osoby, które dopomogły im w ucieczce.** Jeden z krewnych Nuriego został aresztowany pod **zarzutem dopomagania w ucieczce.**

Dziś w numerze:

Przed konferencją sir Wauchope'a z min. kolonij

Jerozolima. 28. 12. ŻAT. Jak się ŻATna dowiaduje, **w pierwszych dniach stycznia odbędzie się doniosła konferencja Wysokiego Komisarza Palestyny z ministrem kolonij sir Listerem. Spotkanie z ministrem, który odbywa obecnie podróż po kolonjach afrykańskich, nastąpi w Egipcie.**

O światowy kongres Żydów religijnych w Jerozolimie

Jerozolima. 28. 12. ŻAT. Oficjalny komunikat donosi że między egzekutywami światowego związku Mizrachi i Agudy toczą się rokowania w sprawie zwołania do Jerozolimy światowego kongresu religijnego żydostwa zgodnie z uchwałą krakowskiej światowej konferencji Mizrachi.

* * *

Nowy Jork. 28. 12. ŻAT. Mizrachi w Ameryce proklamowała kampanję 200.000 dolarów na swój fundusz palestyński.

Echa zajść jaffskich

Jerozolima. 28. 12. ŻAT. Jak się ZAT-na dowiaduje, oficer policji John Faraday, który kierował akcją policji w dniu 27 października w Jaffie, przeniesiony będzie w połowie stycznia na inne stanowisko w Bar Szewa. Ma się to stać na polecenie instancyj najwyższych. Prawdopodobnie zarządzenie to jest wynikiem protestu kół arabskich przeciw zachowaniu się policji w czasie rozruchów. Świadkowie naoczni zakomunikowali ŻAT-nej, że kapitan Faraday wydał swemu oddziałowi rozkaz strzelania w chwili, gdy wypadki mogły przybrać mniej poważne rozmiary.

Biskupi austrjaccy przeciw hitleryzmowi

Berlin. 28. 12. (PAT). „Völkischer Beobachter" ostro występuje przeciwko biskupom katolickim w Austrji z powodu ogłoszenia w czasie świąt listu pasterskiego, potępiającego działalność narodowych socjalistów. W liście tym dziennik upatruje próbę mieszania się do spraw wewnętrznych Niemiec wyrażając przekonanie, że stało się to w porozumieniu z rządem austr. Organ narod.-socj. zauważa, że akcja biskupów austrjackich mogły wywozić z sobą dodatkowo 500 marek w zupełności uzasadnia zarządzenia kanclerza Hitlera przeciwko działalności politycznej kleru. — Krok biskupów jest — według dziennika — sprzeczny z postanowieniami konkordatu, zawartego między Stolicą Apostolską a Rzeszą Niemiecką.

Ożywiony ruch w dyplomacji

(Th.) Jakby im niesłychanie śpiesznie i pilnie było wpisać choćby jedną „intratną" pozycję do księgi dyplomatycznej kończącego się roku, odrazu zapanował w dyplomacji europejskiej ogromny ruch i panowie ministrowie poprostu zaharowani są teraz w swoim zazwyczaj dosyć spokojnym, a nawet nieco leniwym interesie. Podróże i rozmowy, wymiana not i projektów — jakby koniecznie coś stać się miało, i to jak najszybciej. Niemal cały rok 1933 jest całkowicie stracony, ale koniec ma uzupełnić wszelkie braki.

Istotnie zaczęło się w kończącym się teraz dosyć ponuro roku bardzo żywo, a nawet zawodowi pesymiści oczekiwali, że jednak „coś" się stanie. Faktycznie niestety nie stało się nic. Myślano, że sprawa rozbrojenia zrobi co najmniej duży krok naprzód. A kto wie, czyby nie było przecież przyszło do czegoś pozytywnego i poważnego, gdyby nie był nastąpił nieszczęśliwy przewrót w Niemczech, który zresztą prawie cały świat przewrócił do góry nogami. Nagle zobaczyło się na czele rządów wielkiego państwa i wielkiego narodu samo uosobienie ludzkiego zdziczenia. Wybiła się na samo czoło ideologja najbardziej bojowa, jaka kiedykolwiek istniała. Wszak w porównaniu z hitleryzmem był militaryzm Hohenzollernów niemal-że igraszką, poprostu zabawką dziecinną. Hitleryzm zapowiadał się od lat, szczególnie odkąd zaczął się poważnie dobijać do steru państwa, nie jakiemś pobrzękiwaniem szabelką czy szablą, ale wprost już jako prawdziwa kanonada najcięższych armat. Ani w swojej książce, ani w swoich innych enuncjacjach „Führer" nie próbował nawet zataić, że dąży pełną parą do najkrwawszej wojny odwetowej. Choćby miały same Niemcy także zginąć, to przecież okazał się on jako maniak zdecydowanym podpalić cały świat. Dla tego maniaka istnieje jedna jedyna alternatywa: albo hegemonja Niemiec na świecie, albo jakiś fatalistyczny powrót do nicości. Oczywiście — kiedy się nagle wyłonił ten straszny łeb potwora w dyplomacji, Francja zadrżała, zadrżeć musiała. Jakżeż? Czy przed tym okropnym człowiekiem można się rozbroić i jemu niejako wybrukować drogę i otworzyć bramę do Paryża? Ot tak tylko na jego — słowo honoru? Rzecz jasna, że Francja musiała się wycofać z wszelkich planów znaczniejszego rozbrojenia. Cały świat przyznał jej głośno rację. Słowo honoru p. Hitlera jest faktycznie zbyt kruchą podstawą, aby na niej utrzymać i umocnić byt wielkiego i szlachetnego narodu.

W ten sposób rozbiły się nagle wszystkie — nawet już bardzo zaawansowane — pertraktacje o rozbrojeniu i wszelka praca w nie włożona okazała się straconą. I tak się wszystko rozbijało, cokolwiek dążyło i już prawie dojrzałem było do jakiegoś pokojowego uporządkowania świata i zwolnienia go od nieznośnego już, wprost duszącego ciężaru wiecznych wyścigów zbrojeniowych. Naturalnie, że późniejsza komedjancka propozycja Hitlera zawarcia z nim paktu dziesięcioletniego o nieagresji, czy czegoś podobnego, nie mogła na nowo naprawić straconego zaufania. Wszak to było zupełnie jasnem, że właśnie takiego okresu dziesięcioletniego mógłby „Führer" jeszcze potrzebować, ażeby się czuł zupełnie przygotowanym i gotowym do rzucenia się na uśpioną w pokojowości resztę świata. Bardzo często skrajna chytrość idzie w parze ze skrajną naiwnością. „Führer" nieszczęsny chciał wszystkich przechytrzyć i okazał się naiwnym. Nikt mu nie wierzył.

I tak wszystko zmarniało w Europie z ukazaniem się tego dziwacznego zbawcy. Faktem jest, że się najważniejsze zagadnienia europejskie w ubiegłym roku nie posunęły ani o krok naprzód. A teraz oto śpieszą się na gwałt coś zrobić.

Głównym motorem, pędzącym do jakichś „czynów", jest Benito Mussolini, prototyp „Führera", nazywający się zresztą także „Il Duce". Był on od pierwszego swojego wystąpienia ciężkim znakiem zapytania dla świata, a stał się dla niego wprost dławiącem niebezpieczeństwem odkąd dostał swojego straszliwego — ucznia. Chyba nie jest z niego zbyt dumny w głębi serca, ale na zewnątrz czuje się pewniejszym, skoro rozporządza niejako niemieckim mieczem. A Mussolini chciałby koniecznie wejść do historji jako zbawca świata, i robi wszystko, ażeby się stać jego niszczycielem. Tylko jemu świat zawdzięcza butę i — but Hitlera. Jeśli się zdarza chwila złego humoru, kiedy on odwraca rozpromienione oblicze swoje od Hitlera, ten natychmiast staje się minorowy. A Mussolini koniecznie chce się czuć wielkim mocarzem, i to w możliwie małym zespole, by móc z wysokości Kapitolu dyktować „małym" państwom — takim do około 40 miljonów!... — warunki, twarde warunki ich bytowania na tym padole nędzy i płaczu. A gdy te „maluczkie państewka" nie godzą się na taki wysoki dyktat, to się „Il Duce" gniewa, rzuca gromy i grozi rozbiciem wszystkiego co jest jakby zrośnięte. I tak powstała mała spółka malkontentów, Włochy i Niemcy, która swoją drogą narazie tylko się gniewa, a co najwyżej grozi. To jednak nie przedstawia zbyt wielkiego niebezpieczeństwa już choćby dlatego, że właściwie rachunki między spólnikiem samym jeszcze nie są wyrównane. Prawda, że „Führer" rezygnuje z Tyrolu, ażeby nie drażnić Włoch, tak jak rezygnuje z kolonij, ażeby nie drażnić Anglji — tak, tak, ten żywiołowy idealista umie być realnym politykiem także! —, ale „il Duce" pragnie jeszcze połknąć kilka kawałków ziemi, które faktycznie są niemieckie. A zresztą „il Duce" musi sobie trzymać biedną Austrję jako wasalkę, a „Führer" chce ją schować do kieszeni. Pokazuje się, że Führer i il Duce, chociaż mają ten sam tytuł w dwu językach, nie stanowią jedności, a tem samem nie stanowią też — niebezpieczeństwa. Zresztą nie przedstawiają znowu takiej militarnej siły, ażeby podołać całemu światu.

Byłoby więc wcale niegroźnie na świecie, gdyby nie — Anglja.

O tak — tu jest sęk. Anglja bowiem w osobach swojego premjera i swojego ministra spraw zagranicznych — ale nie w swoim narodzie! — prowadzi politykę nawskroś zgubną. Anglja formalnie się liże to Führera, a panu il Duce leży u nóg. Ona to ciągle doradza Francji poddawanie się, miękkość, giętkość, byle tylko uzyskać trochę spokoju i sporo oszczędności w wydatkach zbrojeniowych. Oczywista, — Anglji się nawet nie śni udobruchać „Führera" i zaspokoić dumę narodową Niemców przez zwrot zabranych kolonij. Na takie szaleństwa Anglja jest za trzeźwa. Ale onaby chciała, ażeby Francja okupiła pokój swoim sumptem. I znowu idzie chytrość z naiwnością w parze. Panowie Ramsay, MacDonald i John Simon prowadzą nibyto pacyfistyczną politykę, której koszta jednak ma płacić Francja.

A tego Francja nie chce. Chcieć nie musi. Francja bowiem jest nietylko sama dosyć silna, by się obronić przed napadami barbarji hitlerowskiej, ale w dodatku nie jest osamotniona na świecie. Francja ma przyjaciół, którzy zresztą zarazem są — towarzyszami niedoli. Była chwila, kiedy Francja błądziła, szukała na odległość, kiedy to, co dla niej dobre, było blizkie. Francja nieraz grzeszyła wobec Polski a także wobec innych swoich sprzymierzeńców. Wpatrzona w Anglję, myślała, że można zaniedbywać przyjaźń. t. zw. „małe" państwa. Tymczasem prosty rachunek uczy, że kilku małych może być mocniejszymi, jak jeden wielki.

[illegible]szcie Francja znalazła się na szerokim [illegible]cu. P. Paul Boncour zacznie teraz składać wizyty w Warszawie i w Pradze, a królów bałkańskich sobie Francja zaprosi do swojej pięknej rezydencji, gdzie im republika da istne — królewskie przyjęcie. W ten sposób pokaże się spółce włosko-niemieckiej, że jej spekulacja na odosobnienie i — nastraszenie Francji jest fałszywa. A Anglja która ma zwyczaj respektować żywe fakty, przekona się, że po tej stronie frontu stoi większa siła — to też szybko się skłoni na tę stronę.

Nawet się ma wrażenie że Anglja ten zwrot już wykonała, chociaż na Capri Sir Simon spotyka się z pp. Röhmem i Heinesem. Należy się tylko zapytać, czy ten nieskazitelny dżentelmen nie spostrzegł śladów krwi na wyciągniętej ku niemu ręce mordercy Heinesa. Niech się zresztą Sir John już sam troszczy o zmycie swoich rąk po tym niesamowitym uścisku. Świat interesuje się raczej tem, że ten niesamowity ruch, jaki narobiono w dyplomacji, nie doprowadzi w ostatecznym rezultacie do wzmocnienia hitleryzmu tylko do osłabienia go. Niech ten ruch nawet się jeszcze powiększy, niech jeszcze obejmie w swój wir także Rosję, którą Hitler ostatecznie odepchnął. Niech się to koło rozszerzy i zawrze, byleby za niem pozostała plaga i srom naszej generacji — ohydny hitleryzm. Poza obozem hitleryzm nie jest groźny. Niechże tam pozostanie.

W Paryżu przygotowują się do otwartego starcia z Niemcami

Berlin. 28. 12. PAT. Popołudniowa prasa niemiecka z nieukrywaną goryczą pisze o negatywnych wynikach wczorajszego posiedzenia rady ministrów w Paryżu. „Angriff" mówi o planach Francji zmierzających do odwleczenia końcowych decyzyj przy poparciu dawnych i nowych sojuszników Francji. „Berliner Tagblatt" pisze o mobilizacji sojuszników Francji i dochodzi do wniosku, **że w Paryżu przygotowują się na chwilę otwartego starcia z Niemcami.** W tych warunkach przewidziane rozmowy dyplomatyczne w Berlinie przyjąć mogą Niemcy chłodno. Punkt ciężkości wydarzeń — podkreśla dziennik — przesunął się tym razem gdzieindziej. „Deutsche Allg. Ztg." tłumaczy decyzję rządu francuskiego **niepokojem „wschodnich sojuszników" Francji.** W najbliższym czasie jednak będzie musiało nastąpić rozstrzygnięcie, **czy politykę Francji robią małe państwa wschodnie**, czy też mężowie, którzy potrafią w obecnym poważnym momencie dziejowym kontynuować tradycje bądźcobądź wielkiej polityki europejskiej.

Echa aresztowań w szpitalu żydowskim w Warszawie

Warszawa, 28. 12. Dochodzenia władz sądowo-prokuratorskich, prowadzone po aresztowaniach i rewizjach w szpitalu żydowskim na Czystem w Warszawie zbliżają się ku końcowi. Prokurator Żeleński i sędzia śledczy do spraw politycznych p. Kiciner zakończyli już przesłuchiwanie wszystkich oskarżonych i świadków. W stan oskarżenia postawionych będzie 10 osób pod zarzutem akcji antypaństwowej oraz [illegible]. — Dziś z więzienia śledczego zwolniono za kaucję w wysokości 500 zł aresztowanego w czasie rewizji w szpitalu dra Malzaka.

Całe Niemcy wielką fabryką amunicji

Sensacyjne rewelacje o zbrojeniach Trzeciej Rzeszy

Wiedeń, 28. 12 (PAT). Pod tytułem „Niemcy jedną wielką fabryką amunicyjną" zamieszcza „Arbeiter Ztg" artykuł, w którym wywodzi, że wbrew zaprzeczeniu szefa sztabu S. A. Ernesta Roehma mają oddziały S. A. charakter wybitnie wojskowy. Dowodem tego jest m. in. fakt, że oddziały S. A. otrzymały nowe uniformy, których barwa przystosowana jest do służby w rowach strzeleckich. Organizacją wybitnie wojskową jest również t. zw. „Freiwilliger Arbeitsdienst". Pociechu, ale z olbrzymią intenzywnością odbywa się w Niemczech **wyszkolenie wojenne miljonowej armji. Rozumie się samo przez się, że armja ta jest także odpowiednio uzbrojona. W Kilonji w tych dniach załadowano ciężkie tanki do Prus Wschodnich. Przeznaczone są one do uzbrojenia Reichswehry, której liczba szczególnie w Prusach Wschodnich przekracza znacznie normy przewidziane w traktacie pokojowym.** Oddziały znajdujące się w Wschodnich Prusach zostały wzmocnione prawie o 50 proc. tak do co stanu żołnierzy, jak i co do stanu oficerów. Nie utworzono nowych oddziałów, lecz wzmocniono oddziały już istniejące. Dzieje się to przedewszystkiem na wschodzie dla uniknięcia dochodzeń. **Reichswehra która nie powinna przekraczać liczby 100.000 żołnierzy, liczyła z końcem listopada około 165.000. Wzrost liczebny Reichswehry postępuje w szybkiem tempie naprzód. Hitler, który zażądał przyznania Niemcom 300.000 żołnierzy, wkrótce osiągnie tę cyfrę bez pozwolenia.**

Niemcy zaopatrują się również gorączkowo w materjał wojenny. Oto przykład z pewnego przedsiębiorstwa berlińskiego. U Borsiga wykonano w listopadzie 50 ciężkich karabinów maszynowych, ustawiono nowe maszyny specjalne dla ich wyrobu. W starej unieruchomionej hali samolotów budowana jest obecnie tokarnia do amunicji. Budowane są nowe hale szczególnie dla wyrobu amunicji. Oprócz firmy Borsig fabrykowana jest gorączkowo amunicja w przedsiębiorstwie Rheinmetal. Podobnie jak w Berlinie, dzieje się w Essen, Augsburgu i Düsseldorfie. **Całe Niemcy zamieniają się w jedną wielką fabrykę amunicji**. Większą uwagę zwraca się na broń powietrzną. W okolicach Berlina firma Gosset-Reinickendorf wybudowała **25 hangarów samolotowych**. W Hamburgu koloniści musieli opuścić swe grunta, ponieważ Reichswehra buduje lotnisko. W obozie ćwiczebnym Reichswehry w Meklemburgu stoją rzekomo niewinne, nadające się do lotów pocztowych i komunikacyjnych dwupłatowce, które są **pierwszorzędnemi samolotami bombowemi**. W Kilonji i Wilhelmshafen budowane są **dwa krążowniki o pojemności 6.000 ton**. Jeden z nich budowany jest jeszcze w ramach traktatu pokojowego, drugi stanowi naruszenie tego traktatu.

Znowu straszna katastrofa na kopalni „Polska" w Małej Dąbrówce

Z 5-ciu zasypanych murarzy dwaj ponieśli śmierć

Katowice, 28. 12. (K) Ubiegłej nocy rozeszła się błyskawicznie wiadomość o ponownej strasznej katastrofie na kopalni „Polska" w Małej Dąbrówce. Jak wiadomo, przed kilku miesiącami na tejże kopalni wskutek niedbalstwa dyrekcji obsunął się szyb kopalniany wgłąb kopalni, grzebiąc pod sobą 11 górników. Odcięci od świata górnicy tylko cudem uszli niechybnej śmierci. Obecnie z polecenia zarządu kopalni 5 murarzy prowadziło roboty murarskie w celu zabezpieczenia szybu przed dalszem zawaleniem się.

Ub. nocy do pogotowia ratunkowego kopalni nadbiegł zadyszany Franciszek Banasiak i w stanie silnego zdenerwowania ledwo dosłyszalnym głosem wybełkotał wieść o niesamowitej katastrofie w szybie kopalni Polska. Robił on wrażenie obłąkanego. Z trudnością można było się dowiedzieć od niego szczegółów zasypania górników. Jak się okazało, Banasiak wraz z 4 innymi murarzami: Leonem Kiczką, Pawłem Witkem, Pawłem Burzym i Józefem Plewnią znajdowali się na głębokości około 50 metrów i najspokojniej murowali nową ścianę. **Nagle począł obsypywać się piasek z pokładów wewnętrznych do szybu. Lawina piasku w okamgnieniu zasypała pracujących murarzy. Trzech z nich: Banasik, Burzy i Plewniak wnet zorjentowali się w niebezpieczeństwie i zdążyli jeszcze wskoczyć do podziemnego korytarza, gdzie chwilowo znaleźli schronienie. Dwaj pozostali Kiczka i Witke niestety nie zdążyli podążyć za towarzyszami pracy i wielkie zwały piasku strąciły ich na dno szybu, głębokości 90 m. Tu spotkała ich niechybna śmierć w strasznych męczarniach.**

Najprzytomniejszy z nich Banasiak nie zważał na silny prąd obsypującego się piasku, zostawił swych dwóch towarzyszy w poziomym korytarzu, a sam resztkami sił z wielkim wysiłkiem, już prawie nieprzytomny wdrapał się na drabinę szybu prawie cudem jeszcze zdążył wydostać się na powierzchnię. Pozostali dwaj w poziomym korytarzu zostali przez piasek za chwilę odcięci od świata.

Zaalarmowane natychmiast pogotowia i kolumny ratownicze z pobliskich kopalń Ferdynand Giesche i kopalni Mysłowickiej przystąpiły do akcji ratunkowej. Po uciążliwej pracy już **około godz. 3-ciej w nocy zdołano dokopać się do zasypanego korytarza i wydostać stamtąd zasypanych murarzy Burzygo i Plewnię. Byli oni zupełnie wyczerpani, gdyż — jak się okazało — ze swej strony starali się poprzez ścianę z piasku dokopać do wolności.**

Wśród nocy akcja kolumny ratunkowej posunęła się tak głęboko, że dokopano się zwłok zasypanego w szybie Leona Kiczka. Natomiast mimo dalszych poszukiwań ostatniej ofiary katastrofy Witkego dotychczas nie odkopano.

Druga ofiara katastrofy na kopalni „Kazimierz"

Sosnowiec, 28. 12. PAT. Akcja ratunkowa na kopalni „Kazimierz", nawiedzonej wczoraj katastrofą górniczą została zakończona. W ciągu nocy z środy na czwartek wydobyto drugą ofiarę katastrofy, górnika Garbackiego. Podobnie, jak i pierwszy z zasypanych Garbacki nie dawał znaku życia. Zwłoki ofiar katastrofy przewieziono do kostnicy.

* * *

Dąbrowa Górnicza, 28. 12. PAT. W związku z zawaleniem się stropu na kopalni „Kazimierz" zjechała do kopalni komisja z ramienia władz górniczych. Jak stwierdzono, katastrofa miała miejsce na głębokości 580 metrów. Komisja bada przyczyny katastrofy i w tym celu przesłuchuje świadków.

ZNOWU ŚMIERĆ NA BIEDA-SZYBIE

Sosnowiec, 28. 12. (K) Śmiertelnemu wypadkowi górniczemu uległ bezrobotny górnik Stanisław Mitas z Dobieszowic. Mitas zajmował się wydobywaniem węgla z bieda-szybów w Wojkowicach Komor. Po kilkugodzinnej pracy Mitas wyszedł na powierzchnię w celu ogrzania się przy ustawicznym piecyku. Nagle rozległ się wstrząs podziemny. Wskutek wstrząsu ziemia dokoła szybiku obsunęła się i Mitas wpadł do głębokiego szybiku. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zawezwana brygada ratunkowa zwłoki wydobyła.

Styczniowa sesja Rady Ligi Nar. pod przewodnictwem min. Becka

Warszawa, 28. 12. (Sin) Sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się 15. stycznia. Przewodniczyć będzie minister Beck. Porządek dzienny przewiduje m. in. rozpatrzenie spraw, związanych z odsadzeniem szeregu organów Ligi wobec wystąpienia przedstawicieli Niemiec z Ligi Narodów. Rozpatrzona ma być sprawa konstytucji Gdańska, którą referować będzie delegat angielski, pozatem porządek dzienny przewiduje szereg petycyj mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku. Rada Ligi Narodów zajmie się również przygotowaniem plebiscytu w Zagłębiu Saary. Na podstawie Traktatu wersalskiego po 15-tu latach od wejścia w życie tego traktatu ludność Zagłębia Saary ma się wypowiedzieć co do dalszej przynależności tego terytorjum.

Akcja obniżenia cen cukru odroczona

Warszawa, 28. 12. (Sin) Kilka tygodni temu podaliśmy wiadomość, że rząd ma zamiar wszcząć akcję w kierunku obniżenia cen cukru. W tym celu została powołana specjalna komisja. Po odbyciu kilkakrotnych obrad postanowiono sprawę odroczyć do wiosny (a b którego roku?...)

Ustawy sanitarno-społeczne

Warszawa, 28. 12. (Sin). Na jednem z najbliższych posiedzeń Rady ministrów rozpatrywane będą opracowane ostatnio projekty ustaw o zwalczaniu nierządu, o opiece nad osobami psychicznie chorymi oraz zwalczaniu chorób wenerycznych.

Stan zdrowia gen. Jaźwińskiego

Warszawa, 28. 12. (Sin). Generał Jaźwiński, który, przed kilku miesiącami w czasie rozprawy sądowej uległ paraliżowi, w tych dniach odzyskał zdolność mówienia. Paraliż jeszcze całkowicie nie ustąpił, gdyż nogi i ręce są dalej nieruchome.

Sąd doraźny nad podwójnym mordercą w Poznaniu

Poznań, 28. 12. PAT. W czwartek przedpołudniem rozpoczął się przed trybunałem sądu okręgowego w Poznaniu jako przed sądem doraźnym proces przeciwko Kazimierzowi Łabędziewiczowi o zamordowanie w celach rabunkowych śp. Marji Ogrodowskiej, żony funkcjonarjusza kolejowego i 7-letniego syna Ogrodowskiej Stanisława. Sala szczelnie wypełniona. Wśród publiczności bardzo wiele pań. Wyrok spodziewany jest dzisiaj wieczorem.

Lwowskie nadużycia magistrackie przed sądem

Zamach samobójczy oskarżonego

Lwów, 28. 12. (O.) Poświąteczny cykl procesów o nadużycia na szkodę tutejszego magistratu zakończył się dziś zamachem samobójczym jednego z oskarżonych dygnitarzy miejskich. **Wczorajsza rozprawa naczelnika 3-go wydziału magistratu Rybakowa, pupilka prezydenta miasta, oskarżonego o dokonanie szeregu sprzeniewierzeń, została dla przeprowadzenia dalszych dowodów odroczona. Dziś rano odbyła się rozprawa naczelnika aresztów miejskich Grotownickiego. Proces odroczono, a sprawę odesłano z powrotem do sędziego śledczego dla uzupełnienia śledztwa. W południe miała się rozpocząć rozprawa komisarza magistratu Przeczunowicza. Oskarżony jednak do sądu się nie zjawił. Okazało się, że popełnił on zamach samobójczy przez zażycie weronalu, wobec czego proces odroczono. Stan desperata jest bardzo groźny.**

Samobójstwo znanego sportowca

Lwów, 28. 12. (O.) Dziś rano odebrał sobie życie celnym strzałem z rewolweru w skroń znany w całej Polsce lekkoatleta-rekordzista **Wacław Dubeno**. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne. Desperat pozostawił list, z którego wynika, że popełnił samobójstwo z powodu krzywd, jakich doznał ze strony własnego ojca. Samobójstwo znanego sportowca wywołało przygnębiające wrażenie w sportowych kołach Lwowa.

Wiadomości z Erec

Arnold Zweig zamieszka w Palestynie

Paryż (ŻAT) Arnold Zweig, jeden z 12 powieściopisarzy niemieckich, których dzieła zostały zakazane w Niemczech i których majątek tajna policja skonfiskowała, oświadczył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że ma on obecnie na ukończeniu nową książkę „Bilans niemieckiego żydostwa 1933", będącą poniekąd dalszym ciągiem jego książki „Caliban" z przed 7 laty. Na tle ogólnego rozwoju wydarzeń Arnold Zweig kreśli w „Bilansie" stanowisko Niemiec i Żydów niemieckich, wysnuwając wnioski dla przyszłości Europy, Rzeszy Niemieckiej i niemieckiego żydostwa. Arnold Zweig jest zdania, że bez względu na subjektywną wolę czy nawet świadomość, Żydzi znajdują się w jednym froncie z proletarjatem. „Po wydaniu mojej książki, oświadczył Arnold Zweig, udam się na stałe do Palestyny. Rodzina moja już tam się osiedliła. W Palestynie powstaje ośrodek dla zachowania przyszłości typu żydowskiego, który wszędzie popierać będzie Żydów w ich walce o emancypację i równouprawnienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że lwia większość narodu żydowskiego pozostanie jak i dotąd w krajach diaspory, gdzie się też rozgrywać będzie główna walka o byt narodu żydowskiego.

Ofiara P. K. O. w Tel Awiwie

Jerozolima (PAT) Dyrekcja Banku P. K. O. w Tel-Awiwie ofiarowała książeczkę oszczędnościową Nr 1000 wraz z kwotą 10 funtów Towarzystwu Opieki nad Sierotami w Tel-Awiwie. Aktu wręczenia książeczki dokonał dyrekter Banku PKO Tadeusz Piech na ręce przewodniczącej T-wa p. Kodrjańskiej.

PUŁKOWNIK WEDGWOOD PRZYBĘDZIE DO PALESTYNY

Wkrótce ma przybyć do Palestyny pułkownik Wedgwood, członek parlamentu angielskiego i jeden z najbardziej oddanych sympatyków sjonizmu.

TEL AWIW JUŻ LICZY 85.000 MIESZKAŃCÓW.

Wedle statystyki magistratu tel-awiwskiego, w czerwcu br. znajdowało się w Tel Awiwie 10,196 mieszkań, oprócz sklepów, fabryk, warsztatów i urzędów. Liczba pokoi w tych mieszkaniach wynosi 28.457. W normalnym okresie przypadało na jeden pokój 2 i pół dusz. W związku atoli z podrożeniem czynszu i brakiem mieszkań oblicza się, że przeciętnie w jednym pokoju mieszkają obecnie 3 osoby. Na podstawie tego zestawienia należy obliczyć liczbę mieszkańców Tel Awiwu na 85.000 dusz.

DIZENHOF CZY EMIR ABDULLA?

W palestyńskiej loży wolnomularskiej doszło do konfliktu na tle wyboru przewodniczącego wielkiej loży w Palestynie. Członkowie żydowscy wysuwają kandydaturę burmistrza Tel Awiwu, Dizenhofa, Arabowie zaś domagają się wyboru na to stanowisko Emira Transjordanji, Abdulli.

WIELKI DAR ŻYDÓW EGIPSKICH

Komitet Żydów dla niesienia pomocy uchodźcom niemieckim w Aleksandrji postanowił ofiarować sumę potrzebną dla stworzenia kolonji Żydów niemieckich w Palestynie. Niedawno przybył do Jerozolimy przedstawiciel Żydów w Aleksandrji p. Józef Ada i odbył narady z instytucjami narodowemi. Żydowski Fundusz Narodowy ofiarował na cele tej kolonji ziemię w Wadi Hawarit. W kolonji osiedli się 50 rodzin. Zorganizowaniem tej kolonji zajmuje się dr Artur Rupin, który w tym celu udał się do Aleksandrji, celem ostatecznej realizacji planu kolonji, powstałej z inicjatywy Żydów z Aleksandrji.



Na froncie walki z hitleryzmem

KOMUNIKAT ZJEDN. ANTYHITL. FRONTU MŁODZIEŻY ŻYD.

Z Głogowa piszą nam: Wszystkie sklepy tutejsze zostały skontrolowane przez inspektorów bojkotowych. Firmy zobowiązały się, towarów niemieckich nie sprowadzać. W paru firmach znaleziono pewne artykuły pochodzenia niemieckiego; firmy te złożyły uroczyste deklaracje i zobowiązały się, podać nazwiska hurtowników u których towar nabyły, co umożliwi zastosowanie odpowiednich środków w stosunku do nich. Delegaci nasi wzięli przyrzeczenie od miejscowych lekarzy jakoteż aptekarzy że wyrobów niemieckich nie będą polecali.

Do Wszystkich Frontów! Sądy bojkotowe winny w pracy swej stosować kary progresywnie. W razie stwierdzenia niemieckiego towaru pochodzącego z okresu po 1-szym kwietniu i przeprowadzenia dowodu przed sądem, należy: 1) nałożyć na winnego złamania bojkotu grzywnę w odpowiednim stosunku do wartości sprowadzonego towaru, b) zażądać deklaracji, że czynów takich poniecha na przyszłość; c) zażądać wskazania źródła zakupu jakoteż konkurentów celem rozpoczęcia u nich analogicznych kroków. W razie niestawienia się przed sądem mimo 3krotnego wezwania jakoteż recydywy, należy firmy te ogłosić publicznie i podać zupełnemu bojkotowi handlowemu i społecznemu

W wypadku gdy firmy tłumaczą się niemożnością (!) zastąpienia danego artykułu lub nieznajomością firm zastępczych danej branży, należy niezwłocznie zawiadomić sekretarjat centralny, który poda artykuły zastępcze ewentualnie skomunikuje się z Izbą Handlową lub właściwym konsulatem.

* * *

Mimo wiele tygodni trwającej akcji bojkotowej znajdują się w całym szeregu firm krakowskich **artykuły kosmetyczne importowane drogą bezpośrednią z Niemiec.** Artykuły te, mimo niesłychanej łatwości zastąpienia ich wyrobami krajowemi lub wysoko wartościowemi wyrobami francuskiemi, znajdują nabywców niestety wśród żydowskiej klijenteli. W najbliższych dniach rozpocznie Front intensywną akcję za wyrugowaniem tych artykułów z rynku **W tych dniach ukaże się w odpowiedniej ilości wykaz artykułów niemieckich i zastępczych branży kosmetycznej.**

* * *

ZEGARKI NIEMIECKIE NA RYNKU: W ostatnich dniach ukazały się na rynku zegarki marki „Alpina" (Deutsche Uhrmacher Genossenschaft), oraz Glashütter Lange Uhr produkcji Lange et Söhne Glasshütten Sachsen. Są to wyroby niemieckie.

* * *

Jeden z aptekarzy zwrócił nam uwagę, że cały szereg osób domaga się nadal Aspiryny i Panflawiny, produkcji firmy Beyer- Meister Lucius. Doniesiono nam też o wypadkach, że lekarze mimo zobowiązań w tym kierunku zapisują nadal środki niemieckie, mimo istnienia zastępczych tej samej jakości.

* * *

Upraszamy wszystkich zastępców wiązek i nici produkcji krajowej lub państw cywilizowanych, by we własnym interesie zgłosiły się w biurze Frontu Front wydaje w tych dniach wykaz artykułów tej branży w ogromnej ilości egzemplarzy. Firmy, które nie zwrócą się do nas w tej sprawie zostaną pominięte w naszym wykazie

TEATRY KINA

— **WYSTĘPY A. SAMBERGA W TEATRZE ŻYDOWSKIM,** budzą wielkie zainteresowanie ściągają tłumy publiczności. W sobotę, o 4 pop po cenach zniżonych powtórzenie „Tug ich Nacht". w sobotę 8.45 wiecz. sensacyjna premjera „Przeklęty" (sztuka z rosyjskiego Sofji Biełej: w roli tytułowej A. Samberg, którego prasa porównała w tej niezwykłej kreacji do słynnego filmowego artysty Lon Chaneya. Po przedstawieniu solo A. Samberga w swoim repertuarze. W niedzielę o godzinie 4 pop. po cenach zniżonych powtórzenie „Przeklęty". o godz. 8 wiecz. „Skąpiec", o 10.45 wiecz. wesoły program sylwestrowy z udziałem całego zespołu z A. Sambergiem na czele. Bilety do nabycia w firmie A. Fischliab. Grodzka 46 w sobotę od 4 pop. przy kasie teatru.

— **Z TEATRU MIEJSKIEGO** Dzisiaj po raz 12-ty sensacyjna komedja węgierska Wład. Bus-Fekete „Pieniądz to nie wszystko". która jest przedmiotem żywego zainteresowania, gorącego aplauzu i zabawy ze strony publiczności, wypełniającej stale salę teatru.

— **„PRAWIE NOC POŚLUBNA"**, wesoła komedja angielska W. Ellisa ukaże się na pierwszem przedstawieniu w dniu jutrzejszym w opracowaniu scenicznem dyr. Osterwy. Obsadę stanowią pp. dyr. Osterwa, Szylkowska, Wernicz, Buszkowski, [illegible], Mielczewski, Krzemiński. Oprawa dekoracyjna prof. K. Frycza.

— **NAJBLIŻSZĄ [illegible] PREMJERĄ OPEROWĄ** będzie opera R. Wagnera „Tannhauser" w opracowaniu muzycznem dyr. Bol. Wallek Walewskiego, scenicznem [illegible]. W operze tej wystąpi gościnnie znakomita śpiewaczka **Ada Sari.**

— **NOC SYLWESTROWA W TEATRZE MIEJSKIM.** Zespół artystów teatru im. J. Słowackiego urządza 31 bm. o godz. 11-tej w nocy wesołą Noc Sylwestrową, w którą odegrana zostanie świetna farsa angielska „Prawie noc poślubna" z dyr. Osterwą w roli głównej.

— **WIELKA PREMJERA SYLWESTROWA W TEATRZE MUZYCZNYM „BAGATELA".** Goszczący w teatrze muzycznym „Bagatela" zespół warszawski występuje z drugą swą premjerą w wielkiej paradzie sylwestrowej pt.: „Wiwat Nowy Rok" Mimo sukcesu, jaki uzyskała grana obecnie rewjo- operetka „Królestwo operetki", ustępuje ona miejsca wspaniałemu widowisku sylwestrowemu Nowe dekoracje, melodyjna muzyka, humor, satyra i śpiew, oto tło, w które wpleciona zostanie świetna gra wykonawców w osobach tej miary artystów jak: Irena Carnero, Janina Kozłowska, Janina Sokołowska, Ludwik Sempoliński, Jerzy Sulima- Jaszczołt, Michał Danecki, Zbigniew Opolski, w otoczeniu zespołu baletowego z Soboltówną i Wojnarem na czele. Dziś w piątek przedstawienie o godz. 8'15 wiecz., jutro w sobotę 2 przedstawienia o godz. 5'15 i 8'15 wiecz. Bilety w przedsprzedaży przy kasie „Bagateli" przy ul. Karmelickiej

— **BAŚŃ SCENICZNA „KOPCIUSZEK" W „BAGATELI".** W dniach 31 bm. i 1 stycznia 1934 o godz. 11'30 przedpoł. ukaże się w „Bagateli" w nowoczesnej inscenizacji baśń sceniczna pt. „Kopciuszek". Walory widowiskowe podnoszą wybitnie tańce i ewolucje projektu p. Anjuty Wery Wachsmanówny. Bilety w przedsprzedaży przy kasie „Bagateli".

— **ORDONÓWNA, KRUKOWSKI I CHÓR ERYANA — WYKONAWCY NAJWESELSZEGO SYLWESTRA W STARYM TEATRZE.** Świetni artyści, rozporządzający nowym bogatym programem a to: ulubienica publiczności Hanka Ordonówna, niezrównany humorysta i piosenkarz Kazimierz „Lopek" Krukowski oraz znakomity zespół rewelersów **„Chór Eryana"**, którego każdorazowe pojawienie się na estradzie cieszy się nadzwyczajnem powodzeniem i gromadzi tłumy słuchaczy, będą bawić naszą publiczność lekką piosenka i szczerym humorem na wieczorach sylwestrowych w niedzielę 31 bm. o godz. 7-mej, 9'15 wieczór i 11'30 w nocy w Starym Teatrze. Przy fortepianie zasiędą wytrawni pianiści Leon Boruński i Antoni Melodysta.

— **LEO FUKS,** ulubieniec krakowskiej publiczności, jako autor, kompozytor i wykonawca z zupełnie nowym repertuarem wystąpi **w sobotę 30 bm., niedzielę 31 bm. i poniedziałek 1 stycznia w sali Bolońskiego.**

NA MARGINESIE.

Od „ugody" do... paragrafu aryjskiego

Byly minister a obecny opozycjonista p. prof. Stanisław Grabski ze Lwowa miał w roku 1925 — lucidum intervallum. W czasie zawierania t. zw. ugody polsko-żydowskiej zdawał sobie prof. Stanisław Grabski sprawę z tego, że spokój, bezpieczeństwo i praworządność państwa opierać się muszą na faktycznem a nietylko papierowem równouprawnieniu wszystkich bez wyjątku obywateli. Nawet Żydów.

Od tego czasu minęło kilka „dobrych" lat, p. Stanisław Grabski nie zasiada więcej w rządzie, toteż nie jest już obowiązany do przestrzegania tych zasad, jakiemi kierował się w roku 1925. Tembardziej, że tymczasem przyszedł na świat Adolf Hitler ze swoją.. dobrą nowiną.

W świątecznym numerze katowickiej „Polonji" ogłosił p. Stanisław Grabski dłuższy artykuł pt. „Zagadnienie polityki narodowej w Małopolsce wschodniej". W artykule tym propaguje p. Grabski — nie nową zresztą — myśl stworzenia w Małopolsce wschodniej trzech katastrów narodowych: polskiego, ukraińskiego i żydowskiego. Podstawą zaliczenia do jednego z katastrów byłaby deklaracja złożona przy spisie ludności. W ten sposob również i obywatel wyznania mojżeszowego nie musiałby należeć do katastru żydowskiego, lecz zależnie od swej woli do jednego z trzech istniejących katastrów narodowych. Spekulacja bardzo przejrzysta...

Mniejsza jednak narazie o to. Będzie czas o tych sprawach mówić, gdy plan p. Grabskiego wejdzie w życie... Co innego nas jednak interesuje bardziej. P. Grabski proponuje odnośnie do katastrów przepis następujący:

> „Grunta i domy należące do członków katastru polskiego lub ukraińskiego mogą być z reguły sprzedawane tylko osobom tejsamej narodowości. Katastrowi żydowskiemu uprawnienie to jednak przysługiwać nie może."

Znaczy to że Żydom w państwie p. Stanisława Grabskiego nie będzie wolno kupować gruntów ani domów od Polaków lub Ukraińców. Podobnie — zauważa „Czas" — jak dawniej Polakom nie wolno było kupować posiadłości ziemskich od Rosjan. Podobnie jak teraz Żydom — w państwie Adolfa Hitlera. Czyli: — paragraf aryjski. P. Stanisław Grabski w dobrem zdrowiu przebył drogę od ugody do paragrafu aryjskiego. Ciągle jednakowo walcząc w obronie i pod hasłem poszanowania konstytucji i praworządności. Heil Hitler!

(w)

LISTY PALESTYNSKIE

Polowanie na turystów

Tel Awiw, w grudniu.

Ostatnie demonstracje arabskie zakończyły się z jednej strony zasądzeniem ich uczestników, a z drugiej niesłychanemi szykanami, stosowanemi ostatnio wobec turystów, którzy osiedli w Palestynie i znaleźli tu warsztaty pracy, nikogo nie rugując z istniejących placówek pracy, co więcej stwarzając cały szereg nowych możliwości handlowo-przemysłowych.

Zaczęła się ta antyturystyczna akcja od stworzenia całego aparatu donosicielskiego, przyczem od każdej „doniesionej" głowy nielegalnej otrzymuje denuncjant całych pięć piastrów. Mimo tak „wygórowanych" premij znaleźli się donosiciele niemal wyłącznie między Żydami wschodnimi, „Frenkami" „Kurdyjczykami" itp.

Jiszuw jednak, jako całość, zajął od pierwszej chwili zdecydowanie obronną postawę.

Tym razem nie zadowolono się tylko słowami, ale zabrano się do rękoczynów, i kroniki krajowe zanotowały cały szereg napadów na osobników, podejrzanych o donosicielstwo, zakończonych bardzo bolesnem poturbowaniem kości owych szkodników społecznych.

Było niemal rzeczą wykluczoną zaaresztować jakiegoś nielegalnego przybysza w Tel Awiwie, gdyż tu spontanicznie zebrany tłum z miejsca odbijał wpadłych w ręce policji turystów, którzy przekroczyli wizą przepisany pobyt w kraju. Prestiż policji zaczął niesłychanie maleć. Nigdy dotąd się nie wydarzyło, by samopoczucie społeczne doszło do takiego stopnia, by tłum ostro się przeciwstawił poczynaniom policji. Z uznaniem podkreślić należy postawę tych policjantów żydowskich (niemal wszystkich), którzy wręcz odmówili wzięcia udziału w obławach na turystów.

Kilku policjantów arabskich i angielskich, którzy ośmielili się zagalopować w pogoni za turystami w samo serce Tel Awiwu, zostało odwiezionych do szpitala. Jiszuw bronił swych praw jak mógł.

Zaczęto już przebąkiwać o fiasku całej akcji a nawet z zakulis doszły wieści o tem, że policja uważa już całą historję za fatalną pomyłkę, i że szuka się jakiegoś honorowego wyjścia z kłopotliwej sytuacji.

Przed kilku dniami odbyte zgromadzenie rewizjonistów w Beth Am w Tel Awiwie powzięło ostre rezolucje przeciwko obostrzeniom imigracji. Po zgromadzeniu uformował się pochód młodzieży ze sztandarem sjonistycznym na czele, który ruszył ulicą Eliesera Ben Jehudy w stronę ulicy Allenby. Po drodze wznoszono okrzyki przeciwko ostatnim zarządzeniom p. Hyamsona. Pochody są w Palestynie zakazane, toteż policjanci tel-awiwscy, żydowscy i angielscy, próbowali pochód rozpędzić, kiedy rozkaz rozejścia się minął bez echa. Tłum jednak zaatakował policję.

Posypały się kamienie, odłamki cegieł, zaczeli padać ranni. Przybyły tymczasem posiłki policyjne pod dowództwem oficerów Szifa i Gofera. Dostało się jednak i tym, i policja zaczęła się cofać. Dopiero, gdy nadeszły oddziały, uzbrojone w broń palną, tłum się rozprószył. Z pola bitwy, usianego odłamkami potłuczonych szyb wystawowych, kamieniami, cegłami itp. orężem, zabrano kilkanaście rannych, lżej lub ciężej, policjantów do szpitala „Hadassy". Z tłumu stosunkowo ucierpiano mniej. Kilkunastu uczestników napadu zostało aresztowanych.

Nazajutrz wyszły gazety z ostremi artykułami przeciwko demonstrantom. Magistrat tel awiwski wydał uspokajającą odezwę. [illegible] Leumi i inne instancje jiszuwu zwróciły się do ludności z gorącym apelem [illegible] się.

Sympatje ludności, sprowokowanej do takiego wystąpienia ostatniemi, niczem nieuzasadnionemi zarządzeniami wobec turystów, były po stronie demonstrantów.

Centrum „polowania na turystów", [illegible] się wyraża prasa palestyńska, przeniesiono do Hajfy, ale i tu żniwo jest dosyć marne a [illegible] choza ludności uniemożliwia policji pracę i na innych polach, gdyż w każdym policjancie widzi ludność niesłusznie, donosiciela i [illegible] wego".

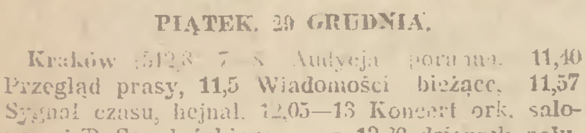
Niezwykłą sensację przeżywali mieszkańcy Tel Awiwu onegdajszego poranka, gdy na wszystkich słupach i węgłach domów ujrzeziono, nieznaną ręką umieszczone, [illegible] dwa głównych komendantów policyjnego [illegible] bu „myśliwskiego" Robinsona i Asirana, z ostrzeżeniem, by się wystrzegać tych [illegible] nych psów „myśliwskich". W rezultacie [illegible] nego południa zatrzymano na głównej [illegible] tel-awiwskiej dorożkę, w której [illegible] Robinson, i żądano od [illegible] nia się. Tylko dzięki temu, że [illegible] świetnie mówi po żydowsku, [illegible] swą całą skórę, którą wówczas wywiózł do Jaffy.

Ostatnio rozeszły się pogłoski, które notuję z obowiązku dziennikarskiego, a które zapowiadają amnestję od 1-go stycznia i możność legalizacji pobytu wszystkim „nielegalnie" przebywającym w kraju.

Cała nieudana akcja dowiodła, że wobec zdecydowanej postawy jiszuwu i policja jest bezsilna, a żadna policja na świecie nie zechce chyba na szwank narazić swego prestiżu dla kilku z takim trudem wyłowionych turystów, nikomu zresztą nieprzynoszących szkody.

P. Hyamson tym razem srodze się zawiódł. Ten „motor jako hamulec" wedle świetnego wyrażenia posła dr. Thona, jest jednak za słaby, by potężny pęd mas żydowskich do Palestyny powstrzymać.

Inż. S. Erlik.



PIĄTEK. 29 GRUDNIA.

Kraków (512,8) 7—8 Audycja poranna. 11,40 Przegląd prasy, 11,5 Wiadomości bieżące. 11,57 Sygnał czasu, hejnał. 12,05—13 Koncert ork. salonowej T. Seredyńskiego, — o 12,30 dziennik południowy, wiadomości meteorologiczne. 15,25 Wiadomości eksportowe i gospodarcze, 15.40 Komunikaty P. U. W. F. i L. O. P. P., 15,55 Płyty, 16,10 Recital fortepianowy Very Bezobrazowej. 16,40 Przegląd wydawnictw. 16,55 Płyty. 17,10 Koncert solistów: Z. Dobrowolska- Pawłoska (sopr.). Umberto Macnez (tenor). L. Urstein (akomp.), 17,50 „10 minut o teatrze". 18 „Dom i szkoła w wychowaniu fizycznem młodzieży" — T. Zygler. 18.20 Koncert zespołu [illegible]skiego. 19.05 Rozmaitości, komunikaty, 19.20 Dokąd jechać w święto? 19.25 Feljeton aktualny, 19.40 Wiadomości sportowe, 19,45 Komunikat narciarski, śniegowy, 19.47 Dziennik wieczorny. 20 Pogadanka muzyczna — prof. St. Niewiadomski. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz., dyr. Berdjajew, St. Szpinalski (fort.): Głazunow, Chopin, Rimskij -Korsakow, W przerwie: „Ważniejsze wydarzenia literackie 33 roku — dr T Makowiecki, 22.40—23,30 Muzyka cygańska z Gospody Fukiera w Warszawie, — o 23 wiadomości meteorologiczne i policyjne.

Warszawa (1411,8) 7—11.50 p. Kraków, 11,50 Życie artystyczne stolicy, 11,57—17,50 p. Kraków, 17.50 „Nowiny rolnicze". 18—23,30 p Kraków.

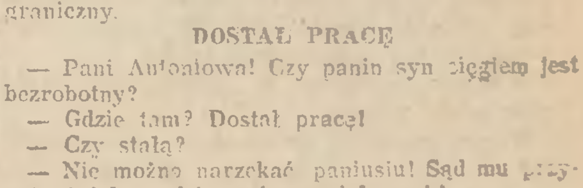
Katowice (408.7) 7—17,50 p. Kraków, 17,50 „Ogrodnik Śląski". 18—19,10 p. Kraków, 19,10 „O nowoczesności w fotografice" — dr. A. Wieczorek, 19.25 —23 p. Kraków. 23 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Lwów (380,7) 7—17.50 p Kraków. 17.50 Nauka stenografji. 18—23,05 p Kraków, 23,05 Płyty.

Wiedeń (517.2) 11,30 Koncert popularny, 15,25 Utwory taneczne, 15,50 Arje i pieśni, 19.55 Muzyka taneczna, 21,30 Koncert Wied. Ork. Kameralnej, dyr Auderictl, 22,30 Muzyka lekka

Paryż (1725) 13.30 Muzyka liryczna, 21.45 „Traviata" — opera Verdi'ego.

Londyn (355,9) 13 Muzyka popularna, 19.30 Muzyka lekka, 20,55 „Flet zaczarowany" — opera Mozarta (akt I.), 22 Koncert symfoniczny, dyr. Boessl, 23,30 Muzyka taneczna.



CZEGO BRAK DO SZCZĘŚCIA...

Dwaj dżentelmeni rozmawiają na temat częstych ostatnio defraudacyj.

— Dziwię się tym ludziom! Przecież same pieniądze nie dają szczęścia!

— No słusznie, trzeba mieć jeszcze paszport zagraniczny.

DOSTAŁ PRACĘ

— Pani Antoniowa! Czy panin syn ciągiem jest bezrobotny?

— Gdzie tam? Dostał pracę!

— Czy stałą?

— Nie można narzekać paniusiu! Sąd mu przyznał pięć lat robót w kamieniołomach!..

„Święty Antoni“ rewolucji rosyjskiej

Zgon Łunaczarskiego

Donieśliśmy wczoraj, że w Mentonie zmarł Anatol W. Łunaczarski, który wybierał się do Hiszpanji w charakterze ambasadora sowieckiego. Ze zmarłym schodzi do grobu jedna z najciekawszych osobistości sowieckich.

Anatol W. Łunaczarski urodził się w r. 1867 w Połtawie, jako syn wysokiego urzędnika carskiego. Studjował historję literatury na uniwersytecie moskiewskim, już jako student przyłączył się do partji socjalno-demokratycznej i z powodu tej swojej przynależności został zesłany do Wołogdy, skąd w r. 1904 uciekł do Paryża, gdzie podczas rozłamu partji socjalno-demokratycznej na dwie frakcje, przystąpił do bolszewików. Podczas rewolucji w r. 1905 wraca do Rosji i zostaje obok Trockiego wybrany delegatem rady robotników i żołnierzy w Petrogradzie. Gdy rewolucja została zgnieciona, Łunaczarski ucieka znowu do Paryża, a w latach 1912 i 1913 jest kierownikiem „szkoły propagandystów“, utrzymywanej przez Gorkija i miljonera Morozowa na wyspie Capri. W r. 1917 wraca Łunaczarski do Rosji, zostaje aresztowany przez rząd Kiereńskiego, a z więzienia wydobywa go rewolucja październikowa. Po zwycięskiej rewolucji bolszewickiej zostaje Łunaczarski komisarzem oświaty i na tem swojem stanowisku przeprowadza cały szereg reform.

„Piękny Anatol“ — tak go złośliwie nazywano w kołach bojującego bolszewizmu — nie cieszył się zbytnią sympatją czynników miarodajnych, które mu nie dowierzały, jako „pięknoduchowi“, usiłującemu pogodzić Marksa, a później Lenina ze Szekspirem, ekspresjonizmem i innemi „izmami“ w sztuce nowoczesnej. Był to umysł nietyle oryginalny, ile rozległy i szerokie okazujący zainteresowanie estetyczne i intelektualne. Dużo miał z nim kłopotów Lenin, Łunaczarski usiłował bowiem przeszczepić na grunt rosyjski naprzód empirjokrytycyzm Macha i Avenariusa, a później stał się „poszukiwaczem Boga“, ogłaszając dwutomowe dzieło p. t. „Religja i socjalizm“, które ściągnęło na niego przydomek „św. Antoniego rewolucji“. Lenin wówczas zakasał rękawy i zabrał się do studjowania filozofji, by z płaszczyzny materjalizmu filozoficznego i historycznego stać się pogromcą empirjokrytycyzmu i wszelkiego innego kacerstwa idealistycznego.



Anatol W. Łunaczarski

Nie dowierzano Łunaczarskiemu nawet na stanowisku komisarza oświaty i dodano mu do pomocy z jednej strony wdowę po Leninie, panią Krupskaja, oraz prof. Michała Pokrowskiego. Jak długo jeszcze żył Lenin, pozycja Łunaczarskiego nie była tak trudna, bo Lenin przy całym swoim dogmatyzmie i ograniczonym wstręcie do liberalizmu i idealizmu, cenił Łunaczarskiego jako intelektualistę i poetę. Łunaczarski był bowiem też i poetą. Poezje jego, tak jak jego filozofja, nie była oryginalną, lecz bogatą w odcienie. Napisał dramat p. t. „Ślusarz i kanclerz“, oraz trylogję p. t. „Lud“ i cały szereg misterjów, jak „Faust i miasto“, „Iwan w raju“, „Uwolniony Don Kiszot“. W tej swojej działalności literackiej utrzymywał Łunaczarski kontakt ze zachodem, o czem świadczą też jego groteski sceniczne, utrzymane w charakterze „komedja-buffo“.

Sytuacja jego radykalnie się zmieniła, gdy Stalin stał się dyktatorem Rosji sowieckiej. Nasłał mu wtedy na kark Pokrowskiego, a później, w r. 1929 bezceremonjalnie złożył go z urzędu komisarza oświaty, mianując jego następcą zaufanego swego człowieka w osobie Bubnowa. Dla Stalina był Łunaczarski sentymentalnym gadułą, zbyt dużo mówiącym o sztuce i nie uznającym konieczności podporządkowania się sztuki wymogom piatiletki. Stalin nie mógł zapomnieć Łunaczarskiemu sceny z grudnia 1917, kiedyto bolszewicka artylerja ostrzeliwała Kreml; wówczas Łunaczarski wpadł do redakcji „Nowaja Żiźn“ i rozpłakał się jak dziecko, a następnie oświadczył, że z rewolucją, która niszczy arcydzieła sztuki, nie chce mieć nic wspólnego. Stalin nie mógł mu też wybaczyć, iż nie okazał dość hartu wobec swej żony, znanej artystki, która ubierała się jak grand-dama. Szczęściem dla Łunaczarskiego było to, że więcej interesował się sztuką, niż polityką i że politykę uważał tylko za malum necessarium. — Dlatego Stalin traktował go raczej z pogardliwem lekceważeniem, a nie tak okrutnie, jak swych wrogów politycznych. (K).

HERMYNIA ZUR MUEHLEN.

Niewinny temat...

Umówiłam się ze znajomym w berlińskiej restauracji na kolację. Ze znajomym, który szczególnie w ostatnich czasach nie odznaczał się zbytnią odwagą. Skoro tylko dosiadłam się do niego, popatrzył trwożliwym wzrokiem na zajęty sąsiedni stolik i wyszeptał:

— Bądź pani ostrożna. Proszę poruszać tylko nieszkodliwe tematy. Nie można przecież nigdy wiedzieć...

— Naturalnie — uspokoiłam go — i zastanawiałam się może poraz setny, jak ten wielki, barczysty, jasnowłosy, niebieskooki mężczyzna może być tak tchórzliwy. — A więc nie będę mu moja nieostrożnością psuła wieczoru, porozmawiam z nim tylko o zupełnie bezpiecznych sprawach. — Oczywiście, skoro powzięłam to postanowienie, poczęły mi się nasuwać same niebezpieczne tematy. Połykałam słowa i łamałam sobie głowę — o czem właściwie moglibyśmy mówić. Przyszła mi wtedy na myśl pogoda.

— Okropny jest ten ciągły mróz — rzekłam.

— Nie — tchnął cichutko zrozpaczony głos mego znajomego. — Proszę nie mówić o mrozie, — mógłby nas jeszcze ktoś posądzić o zdanie, iż w tym roku mróz jest większy, aniżeli w poprzednim. Mógłby ktoś pomyśleć, że nasze słowa zawierają aluzję do ewentualnych złych żniw czy do gospodarczych rozporządzeń rządu.

A więc z pogody nic. A przecież niema bardziej niewinnego tematu.

Kelner przystąpił do naszego stołu: zamówiliśmy kolację, a ja dodałam: „Proszę jeszcze o szklankę pilznera“.

Mój towarzysz przerwał mi:

— Jaka pani roztargniona. Pani chciała przecież szklankę reńskiego wina. Proszę o dwie szklanki reńskiego wina — ciągnął podniesionym głosem.

Gdy kelner oddalił się, zapytałam rozgniewana:

— Dlaczego muszę pić reńskie wino? Dostaję zwykle od niego bólu głowy.

— Ale piwo pilzneńskie — jęczał koło mnie cichy szept. — Zagraniczne piwo... Mógłby to ktoś uważać za wrogi akt przeciw naszej ojczyźnie.

— Lekarz domowy powiedział mi, że muszę utyć i dlatego piję piwo.

Mój znajomy rzucił wystraszone spojrzenie na sąsiedni stół i szepnął:

— Niech pani nie mówi o lekarzach. Możnaby podejrzewać, że krytykujemy paragraf aryjski. Ani o adwokatach — dodał jeszcze ciszej.

Zaczęłam jeść. Nic mi nie smakowało. Oczy moje wędrowały znudzone po sali, aż wkońcu zatrzymały się na czarującej kobiecie, która sama siedziała w niszy.

— Niech pan popatrzy, jaka ładna kobieta — tam na lewo, — rzekłam uradowana, iż wreszcie znalazłam zupełnie nieszkodliwy temat.

Ale omyliłam się. Mój znajomy rzucił szybkim wzrokiem na niszę i jeszcze szybciej odwrócił oczy.

— Czy pani chce sprowadzić na mnie nieszczęście? Najpierw mówi pani „na lewo“, następnie zwraca pani moją uwagę na czarnowłosą kobietę, która — na domiar złego — pali. Pani przecież wie: kobieta niemiecka nie pali. Proszę sobie wyobrazić, gdybym teraz spojrzał na tę kobietę z zachwytem, spadłoby jeszcze na mnie podejrzenie, że podziwiam kobietę palącą i to z obcej rasy, więc albo jestem zdrajcą, albo nie jestem czystym aryjczykiem.

Moja cierpliwość wyczerpała się.

— Pan jest idjota — rzekłam gwałtownie — i oszust. Wiem przecież, jak bardzo podobają się panu brunetki!

Towarzysz mój zbladł, myślałam, że zemdleje.

— Idjota, oszust — powtórzył zamierającym głosem. — Ja przecież panią prosiłem... Jeśli to ktoś usłyszy, może sądzić, że mówimy o naszym kanclerzu państwa. Proszę — bez politycznych aluzyj.

Zabrałam się więc milcząc do kolacji. Widocznie niema w tym kraju bezpiecznych tematów. — Dobrze, a więc będę milczeć. I milczałam pięć minut — dziesięć minut... Mój znajomy począł się niespokojnie kręcić na krześle.

— Dlaczego pani milczy? — zapytał wkońcu. — To zwraca przecież uwagę. Może jeszcze ktoś pomyśleć, że nie czujemy się dobrze w dzisiejszych Niemczech. Może ktoś panią, jako niepożądaną cudzoziemkę posądzić o knucie jakichś spisków — a mnie...

Zamilkł na myśl o takiej potworności. Po krótkiej przerwie począł znowu szeptać:

— Ja panią przecież prosiłem... Proszę coś mówić, ale tylko na nieszkodliwe tematy.

Miałam tego za wiele. Wstałam.

— Odchodzę — wyjaśniłam. — Zepsuł mi pan zupełnie kolację. Nie mam zamiaru jej zapłacić. Pozostawiam to panu.

Usłyszałam za sobą żałosny głos:

— Zapłacić... Jeszcze posadzą mnie, że jestem przeciw moratorjum transferu.

Ale ja wychodziłam już z lokalu i sekundę później stałam na ulicy.

Mój odważny znajomy nigdy więcej nie zaprosił mnie na kolację.

Memento olbrzymiej katastrofy kolejowej we Francji

Olbrzymia katastrofa kolejowa we Francji, rozmiarami swemi przypominająca katastrofę „Titanica“ — największego wówczas i najdumniejszego okrętu świata — nasuwa rozmaite refleksje. W odległości 25 klm. od Paryża najechał pociąg pospieszny, kursujący między Paryżem a Strassburgiem, na ekspress, wiozący 219 ludzi, między nimi mnóstwo dzieci, studentów i żołnierzy, wyjeżdżających na ferje świąteczne; z gruzów wydobyto na razie 219 trupów, a 250 ludzi jest ciężko rannych. Współczucie całego świata towarzyszy Francji z okazji tej straszliwej katastrofy, która pod względem ofiar w ludziach osiągnęła rekord w historji katastrof kolejowych. Tylko podczas wielkiej wojny światowej zdarzyła się katastrofa kolejowa, przypominająca swemi rozmiarami przedświąteczną katastrofę francuską — pociąg, wiozący urlopników, wykoleił się wówczas, również w okresie przedświątecznym, na francusko-włoskiej granicy. Ale wtedy była wojna, a katastrofa obecna wydarzyła się w okresie pokoju.

Nasuwa się też odrazu pierwsze pytanie: kto ponosi winę katastrofy sobotniej? Aresztowano pala



Prezydent Francji Lebrun (na zdjęciu drugi od prawej) oddaje hołd tragicznie zmarłym podczas strasznej katastrofy. Prezydent Lebrun był tak wzruszony widokiem setek trumien, iż w pewnej chwili wybuchnął płaczem.

cza i maszynistę pociągu pospiesznego, ale ich wypuszczono na wolność, ponieważ nie można im było wykazać winy. Trzeba wiedzieć, że francuskie koleje stanowią własność towarzystw prywatnych, które niebardzo obficie opłacają służbę kolejową, ale

zachęcają ich premjami do osiągnięcia rekordu szybkości.

Francuskie pociągi pospieszne pędzą po większej części ze szybkością 120 klm. na godzinę, przewyższając nawet pod tym względem koleje niemieckie. Prawdą jest, że w Stanach Zjednoczonych są pociągi pędzące z większą jeszcze szybkością — pociągi pospieszne między Nowym Jorkiem a Chicago osiągnęły 150 klm. szybkości na godzinę, — ale koleje amerykańskie o wiele lepiej nadają się do tego rodzaju rekordów, mają lepsze tory kolejowe, a wagony kolejowe są znacznie masywniejsze. Francja uzyskuje swe rekordy

materjałem znacznie gorszym, po części nawet już przedawnionym,

następstwem tego są stosunkowo bardzo liczne katastrofy kolejowe we Francji. Wszak w ub. piątek omal nie nastąpiła katastrofa kolejowa, której tylko cudem uniknięto: pociąg między Beaucair a Nimes wykoleił się w tunelu, lokomotywa wyskoczyła z toru, a kilka wagonów zostało zdemolowanych; na szczęście uniknięto ofiar w ludziach. Także w niedzielę rano zanotowała prasa [illegible]

trzech dni miały we Francji miejsce aż trzy katastrofy kolejowe, co jest trochę za dużo, a co świadczy tylko o

niedostatecznej organizacji kolejnictwa we Francji.

Jakież więc wnioski można wyciągnąć z tej straszliwej katastrofy kolejowej? Przedewszystkiem

francuski system oszczędnościowy,

kiepsko opłacający służbę kolejową i zachęcający ją premjami do rekordów szybkości, przy lekceważeniu sobie złego materjału kolejowego, nie da się utrzymać, wszędzie indziej można oszczędzać, ale

nie można oszczędzać tam, gdzie w grę wchodzi życie ludzkie.

Stwierdzono, że wysłano w drogę lokomotywę wadliwą; można się było liczyć z tem, że trzeba będzie zatrzymać się w środku drogi, by dokonać reperacji. Wypadek ten rzeczywiście nastąpił. Można wprawdzie przyjąć, że technika kolejowa potrafi zatrzymać następny pociąg w [illegible] odległości, wszak istnieją semafory, a [illegible] go funkcjonują świetlne sygnały ostrzegawcze na ostatnim wagonie pociągu, który musiał się z powodu defektu zatrzymać w pełnym biegu. Wszystko to jest w porządku, ale tylko wtedy, kiedy mamy do czynienia z normalnemi warunkami atmosferycznemi. Śledztwo bowiem ustaliło, że sygnały świetlne funkcjonowały należycie, ale pędzący pociąg pospieszny z Paryża do Strassburga nie dostrzegł tych sygnałów świetlnych z powodu kiepskich warunków atmosferycznych.

Wynika więc z tego jasno, że nie należy przedewszystkiem troszczyć się o rekord szybkości, tam gdzie wchodzi w grę życie ludzkie. Powtóre należy przeprowadzić odpowiednią reorganizację bezpieczeństwa na kolejach i zaopatrzyć pociągi

w takie sygnały ostrzegawcze, któreby działały nawet podczas najgęstszej mgły.

Technika jest już teraz w stanie problem ten rozwiązać, wszak funkcjonuje doskonale służba radjowa, która potrafi informować statki powietrzne o warunkach atmosferycznych, czemuż więc niema się kolei zaopatrzyć

w radjowe aparaty nadawcze i odbiorcze?

Po trzecie okazuje się konieczność budowy wagonów kolejowych ze stali; podczas, gdy stare, z drzewa zbudowane wagony kolejowe rozlatują się w drzazgi, wagony kolejowe ze stali o całe niebo są odporniejsze. Doświadczenie stwierdziło, że przy [illegible]

są znacznie mniejsze, a zdarzają się tylko tam, gdzie pasażerowie wożą zbyt dużo pakunków, które potem miażdżą ich podczas katastrofy. Ale i temu można zapobiec przez wbudowanie osobnych przedziałów dla pakunków kolejowych. Administracje kolei wszystkich krajów świata będą musiały z tej straszliwej katastrofy francuskiej wyciągnąć odpowiednie wnioski. Zmusi je do tego publiczność, jeśli same tego uczynić nie ze[illegible]

(—r—)



Maszynista pociągu pospiesznego Daubigny i jego palacz, którzy zostali aresztowani natychmiast po katastrofie. Jak jednak wykazały dochodzenia, nie ponoszą oni winy w tym wypadku.

UWAGI.

Żydzi a święto Bożego Narodzenia

W artykule pod tym tytułem snuje berlińska „Jüdische Rundschau“ z 22 bm. szereg refleksyj, które również i dla niektórych kół żydostwa polskiego powinny być interesujące...

„Jüdische Rundschau“ powiada, że w bieżącym roku z pewnością znacznie mniej Żydów niemieckich święcić będzie Boże Narodzenie aniżeli w latach ubiegłych. Do niedawna jeszcze wielu Żydów uważało choinkę u siebie w domu podczas Bożego Narodzenia za oznakę wyższej kultury. Była to typowa psychologja parwenjusza. Żyd, który przezwyciężył w sobie mentalność asymilacji, zrozumie atoli, iż my Żydzi nie mamy prawa doczepiania się do cudzych świętości, i że jest to brakiem godności i taktu, jeśli Żyd obchodzi Boże Narodzenie. Jeśli Żyd ma chrześcijańskich przyjaciół lub pracowników, to obdarzy ich, stosując się do ich obyczaju, podarunkiem i bez zazdrości cieszyć się będzie ich świętem. Respekt przed światem chrześcijańkim nie pozwala nam jednak, samym, obchodzić tego święta. „Bierzemy wewnętrznie udział we wszystkiem, co porusza nasze otoczenie i naszych współobywateli, ale nie identyfikujemy się ze światem naszego otoczenia na fałszywej płaszczyźnie.“

Słuszne te i głębokie słowa powinni sobie wziąć do serca także i niektórzy Żydzi w Polsce, którzy — powiedzmy to wprost — profanują choinkę. (—e—)

300 dunamów ziemi w Palestynie wyzwolą ogólni sjoniści naszej dzielnicy w ramach akcji „Mifal Usyszkin".

Egzekutywa Organizacji Sjonistycznej dla Małopolski zach. i Śląska

Waad Haleumi o ograniczeniach imigracji

Nachum Sokołów i lady Erleigh o Żydach polskich i ich działalności palestyńskiej

Z DOROCZNEJ KONFERENCJI SJONISTÓW ANGIELSKICH

Londyn. (ŻAT) Na odbytą w tych dniach w Londynie doroczną konferencję Federacji sjonistów angielskich **Waad Haleumi** nadesłał powitanie, w którem powiedziane było m. in.:

Jiszuw znajduje się dziś w atmosferze ograniczeń prawnych, które grożą spowodowaniem sztucznego kryzysu i podważenia podstaw Żydowskiej Siedziby Narodowej, złożonych z tak wielkim nakładem energji i poświęcenia.

Dzięki imigracji żydowskiej pozycja gospodarcza jiszuwu ugruntowała się i osiągnięto znaczną ekspansję ekonomiczną. Zdolność absorbcyjna kraju niezwykle wzrosła, i jiszuw okazał się zdolnym do przyjęcia z rozwartemi ramionami tysięcy uchodźców żydowskich z Niemiec i imigrantów z innych krajów golusowych, którym kryzys gospodarczy szczególnie dał się we znaki.

Lecz ci, którzy stoją na straży wrót Palestyny, zdają się nie podzielać naszych myśli, są oni widocznie zakłopotani na widok bezustannego rozwoju skupienia żydowskiego w Palestynie, to też wprowadzili w życie ograniczenia, obliczone na **okrojenie imigracji żydowskiej do niemożliwego do zniesienia minimum.** W ich interpretacji okazało się, że zdolność absorbcyjna kraju straszliwie się skurczyła, i to w czasie, gdy **kraj wprost woła o tysiące rąk roboczych,** rząd zaś przydzielił tak znikomą liczbę certyfikatów imigracyjnych, że nie można nią zaspokoić nawet czwartej części potrzeb kraju. Pozatem jeszcze **w tej wyjątkowej chwili rząd ustanowił groźny system tropienia turystów żydowskich, którzy osiedlili się w kraju, tj. osób, które nietylko nie są ciężarem społecznym, lecz w bardzo licznych wypadkach stworzyły nowe źródła pracy i zarobkowania zarówno dla siebie samych, jak i dla innych.** Celem przeciwdziałania grożącym niebezpieczeństwom — konkluduje Waad Haleumi — całe żydostwo diaspory winno podjąć szczególną akcję obronną.

Nahum Sokołów nadesłał pisemne powitanie, w którem prezydent Organizacji Sjonistycznej i Agencji Żydowskiej pisze m. in., że jego podróż po krajach Wschodniej Europy zadowoliła go pod każdym względem z wyjątkiem jednego: a mianowicie z powodu nędzy mas żydowskich, które miał możność przyjrzenia się zbliska. Lecz **brak środków,** pisze prezydent Sokołów, masy żydowskie kompensują **wysokiemi walorami ducha, siłą woli. Palestyna jest jedyną ich nadzieją.**

Również lady Erleigh w swem powitalnem przemówieniu poruszyła zubożenie ludności żydowskiej w Polsce i jej przywiązanie do Palestyny.

Biedota ta, zaznaczyła lady Erleigh, nie daje się porównać do żadnego fenomenu ze znanych w Anglji. I ktokolwiek zbliża się do tych Żydów, wyczuwa wielkie ich pragnienie imigracji do Palestyny. Dla Żydów polskich Palestyna nie jest wyłącznie ideałem politycznym. Ciągnie ich tam siła woła do życia i do wytrwania. Oblewa mnie rumieniec wstydu na myśl o naszych wysiłkach na rzecz Keren Hajesodu w Anglji, gdy zestawiam je z faktem, że przy niewiarygodnej swej nędzy Żydzi polscy jednak popierają Keren Hajesod. W porównaniu bowiem z tem, co widziałam w Polsce, my tu żyjemy w wymarzonym świecie dobrobytu.

Przemówienia powitalne wygłosili nadto d'Avigdor Goldsmid, nadrabin Anglji dr. Józef Hertz i inni.

W obozie arabskim

Stosunki partyjne wśród Arabów. — Propaganda arabska zagranicą i bojkot Żydów.

Jerozolima. (ŻAT) Z polityków arabskich rozwijają obecnie największą aktywność sekretarz **egzekutywy arabskiej Jemal el Husseini i Auni bey Abdul Hadi, adwokat i przywódca „Istaklal". Obaj też cieszą się największą popularnością wśród Arabów palestyńskich.**

Naczelny mufti Jerozolimy Hadż Amin el Husseini poświęca się głównie działalności „finansowej". Rozjeżdża on po kraju i usiłuje skłaniać **rolników arabskich i właścicieli dóbr do niesprzedawania ziemi Żydom. Posiłkuje się przytem głównie argumentem, że zebrał w Indjach znaczne fundusze, i że skoro tylko zadeklarowane sumy nadejdą do Palestyny, rozpocznie większą akcję na** rzecz podniesienia poziomu i ugruntowania bytu rolnictwa arabskiego w Palestynie.

Podobno mufti miał ostatnio nabyć na rzecz Najwyższej Rady Muzułmańskiej, której on jest przewodniczącym, 5000 dunamów ziemi w pobliżu włoski Atil okręgu Tul-Karem i pozatem 15000 dunamów w Kefar Zeita w Samarytanji. Nabyte tereny mają być przeznaczone dla osadnictwa muzułmanów, do którego się przystąpi po uzyskaniu koniecznych na ten cel funduszów.

Z informacyj zebranych przez ŻAT wynika, że faktycznym kierownikiem antyżydowskiego ruchu bojkotowego Arabów jest Jemal el Husseini. Utrzymuje on bezpośredni kontakt z ugrupowaniami młodzieży arabskiej i muzułmańskich związków kobiet. Jego wysiłki, dotychczas bardzo mało skuteczne, idą w kierunku zaostrzenia bojkotu Żydów.

Jemal el Husseini jest też głównym inspiratorem propagandy arabskiej w Anglji i Ameryce. Jest on autorem tygodniowych sprawozdań, dostarczanych antysjonistycznej Lidze Narodowej w Anglji i innym sprzyjającym polityce arabskiej organizacjom na terenie angielskim. Pozatem Jemal czyni starania w kierunku nawiązania ścisłego kontaktu z emigrantami arabskimi w Nowym Jorku i innych ośrodkach kontynentu amerykańskiego.

Równolegle z akcją propagandową zagranicą czynione są wysiłki w kierunku skonsolidowania arabskiej opinji publicznej w Palestynie i spowodowania zjednoczenia dwóch stronnictw arabskich — „Medżlisin", na czele którego stoi mufti Jerozolimy, i „Muardin", frakcji rodziny Naszaszibi. Zwolennicy zjednoczenia twierdzą, iż po wystąpieniu Racheba-bey Naszaszibiego w charakterze głównego rzecznika sprawy arabskiej na konferencji arabskich burmistrzów u Wysokiego Komisarza Palestyny w listopadzie r. b., najważniejsze rozbieżności zdań zwalczających się stronnictw straciły na aktualności, wobec czego niema przeszkód dla konsolidacji ruchu arabskiego w Palestynie. Jak się jednak zdaje, wysiłki te pozostaną bezskuteczne, a to ze względu na trwającą wciąż rywalizację rodzin Husseini i Naszaszibi o hierarchję w arabskiem życiu społecznem w Palestynie.

Przywódcy arabscy którzy ostatnio skazani zostali przez sąd **za udział w rozruchach październikowych w Jerozolimie są wszyscy członkami rodziny Husseini** co przyczyniło się do wzmocnienia wpływów tej rodziny. W kołach arabskich sądzą, że wpływy „Muardin", czyli „Kongres narodowy muzułmanów palestyńskich", jak się to stronnictwo ostatnio nazywa, rosną bardziej jeszcze dzięki pogłoskom, że w najbliższych wyborach samorządowych Racheb-bey Naszaszibi nie wystawi swej kandydatury na burmistrza Jerozolimy.

W innych kołach wskazują, że ustąpienie ze stanowiska burmistrza Jerozolimy umożliwi Naszaszibiemu uprawianie bardziej niż dotychczas aktywnej działalności politycznej.

——o-§-o——

Władysław Chrapusta jako prelegent hebrajski

Onegdaj odbył się we Lwowie, staraniem redakcji tamtejszego tygodnika „Hasolel", hebrajski wieczór znanego naszym Czytelnikom znakomitego hebraisty krakowskiego, red. Władysława Chrapusty. O wieczorze tym pisze „Chwila":

„Należałoby raczej z odczytu tego skreślić impresje niż ograniczył się do oschłego szablonu zwyczajnej relacji. Nasuwają się dziwne myśli i asocjacje na widok zewnętrznych akcesorjów tej niezwykłej prelekcji, i wiele momentów, na które zwyczajnie nie zwracamy żadnej uwagi. Na trybunie zasiadł obok dra Lesera i prof. Rothmana prelegent red. Władysław Chrapusta, typowy, że się tak wyrażimy „rasowy" kontrast audytorjum, złożonego z postaci w kapotach, całej masy chaluców i młodzieży oraz inteligencji, którzy przyszli „zobaczyć" jako to Polak i chrześcijanin przemawiać do nich będzie językiem Tanachu i nowoczesnym językiem Bialika i Czernichowskiego. Zaelektryzował też salę zaraz na wstępie niezwykły moment. Wita prelegenta imieniem redakcji „Hasolel", organizującej odczyt, prof. Rothman, w serdecznych słowach dziękując za przybycie i podkreślając wspaniałe bogactwo słownictwa i stylu u red. Chrapusty. W toku przemówienia szuka z wyrazem. W całą właściwą sobie skromnością podsuwa mu red. Chrapusta soczysty pleonazm hebrajski. Sala drgnęła i uśmiechnęła się.

W swej prelekcji, wygłoszonej w doskonałej dykcji sfardyjskiej oraz jędrną i soczystą hebrajszczyzną, jakiej red. Chrapuście mógłby niejeden Żyd pozazdrościć, ograniczył się prelegent do skreślenia, jak właściwie zbliżył się do języka, a potem starej literatury i nowoczesnego piśmiennictwa hebrajskiego. Bezpośredni asumpt dał prelegentowi przypadek. Bawiąc w czasie wojny we Lwowie i „szperając" w jakiejś antykwarni nabył podręcznik hebrajski. Potem w Krakowie te początki uzupełnił nauką z podręcznika Ratha. Zaznajomiwszy się z kolei z poezją Bialika i oszołomiony pięknem tworzywa naszego wieszcza, postępuje szybko naprzód i w szybkiem tempie „pochłania" utwory Szaloma Alejchema (w przekładzie hebrajskim Berkowicza), Mendele Mochejr Sfarim, Szneura, Czernichowskiego, Friszmana. Po tem przygotowaniu przystępuje do początków Talmudu. Do tworzenia w języku hebrajskim (jest to trzeci etap „współżycia" prelegenta z hebrajszczyzną) dodał mu bodźca kontakt osobisty z Uri Cwi Grinbergiem, od którego utworów zaczął.

Prelekcję swą zamyka red. Chrapusta stwierdzeniem, że cieszy się, mogąc z narodem żydowskim dzielić radość z powodu świetnego rozkwitu **języka hebrajskiego i odrodzenia ziemi narodu.**

Nastąpiły recytacje prac literackich prelegenta. Przepięknie odtworzyła je p. Klara Prägerówna, recytując hebrajski wiersz Chrapusty „I. K. C." oraz prelegenta polski przekład poematu Uri Cwi Grünberga. Sam prelegent recytował swoje znakomite przekłady na język hebrajski utworów Zegadłowicza i Czuchnowskiego".

Ruth Sorel wystąpi w Palestynie

Jak się dowiadujemy, świetna tancerka Ruth Sorel-Abramowicz, którą w lecie br. mieliśmy sposobność podziwiać w Krakowie, wybiera się obecnie wraz ze swoim partnerem, słynnym również tancerzem George Groke na tournee artystyczne na Wschód, a w pierwszym rzędzie do Palestyny. Ruth Sorel występowała ostatnio w krajach skandynawskich, a chwilowo bawi w Polsce. Możliwe też, że przed wyjazdem do Konstancy da jeden wieczór w Krakowie. Imprezę artystyczną p. Sorel organizuje znany warszawski fachowiec artystyczno-filmowy p. Władysław Markiewicz współtwórca „Sabry" i twórca pamiętnych zdjęć z Makkabiady w Tel Awiwie.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

„Opieka nad handlem" będzie zreorganizowana

Od dłuższego czasu są prowadzone prace, zmierzające do reorganizacji ram i prac Komisji do Spraw Handlu przy Ministrze Przemysłu i Handlu, w których wyniku — jak słyszymy, ramy te ulegą pewnym przeobrażeniom. Wobec wielkiej ilości członków, wchodzących w skład Komisji do Spraw Handlu tempo jej prac nie mogło być dostosowane do potrzeb życia, jak również posiedzenia tej Komisji nie mogły się odbywać zbyt często. Według projektów reorganizacji, obrady plenum Komisji mają zmienić charakter i będą poświęcane ustalaniu tylko zasadniczych wytycznych prac oraz przeprowadzeniu bilansu osiągniętych wyników. Posiedzenia te odbywać się będą nadto w pewnych określonych terminach. Za to stale funkcjonować będzie Prezydjum Komisji, w składzie kilku osób, delegowanych przez sfery handlowe w porozumieniu z P. Ministrem Przemysłu i Handlu. Prezydjum to będzie w każdej chwili mogło zwracać się do P. Ministra Przemysłu i Handlu celem rozstrzygnięcia najważniejszych zagadnień, przyczem będzie mogło kooptować w każdym poszczególnym wypadku odpowiedniego referenta. W ten sposób zostanie stworzony stały organ, który będzie mógł w zależności od potrzeby wyrazić opinję i uzyskać decyzję, z drugiej strony plenum Komisji będzie mogło swój program usystematyzować i poddać gruntownej krytyce i dyskusji: prace bieżące, osiągnięte wyniki i program na przyszłość. Tego rodzaju rozwiązanie i podział funkcji przyspieszy tempo prac i umożliwi praktyczne zastosowanie szeregu posunięć, zmierzających do unormowania warunków pracy w handlu.

Nowelizacja prawa przemysłowego

Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowem. Rozporządzenie to pochodzi jeszcze z czerwca 1927 r. W międzyczasie wydane zostały ustawy i rozporządzenia, regulujące cały szereg kwestji, dotyczących m. in. również i pewnych dziedzin przepisów przemysłowych. Uchwalony projekt noweli obowiązującego prawa przemysłowego ma na celu dostosowanie tego prawa do wydanych nowych ustaw i rozporządzeń. Pozatem konieczne się stało wydanie autentycznej wykładni pewnych przepisów, co do których powstawały wątpliwości przy ich stosowaniu. Wreszcie, motywem opracowania projektu tej noweli była konieczność przystosowania przepisów prawa przemysłowego do zmienionych warunków gospodarczych, nowej organizacji przemysłu, oraz państwowej administracji przemysłowej.

Przedewszystkiem nowela uzgadnia przepisy prawa przemysłowego z ustawą o zarobkowym przewozie osób i towarów samochodami, oraz osób w obrębie miast, oraz wyraźnie stwierdza, że przemysł ludowy i t. zw. chałupnicy nie podpadają pod przepisy prawa przemysłowego.

Dalej nowela rozszerzyła prawa, nabyte do prowadzenia przemysłu na podstawie dotychczasowych przepisów, również na prawa przyjmowania na naukę i kierowania praktycznem kształceniem terminatorów. Chodzi tu głównie o województwa południowe i cieszyńską część woj. śląskiego, gdzie na podstawie austrjackiej ustawy przemysłowej każdy rzemieślnik, posiadający kartę przemysłową mógł kształcić uczniów, a nie tylko ten, który złożył egzamin mistrzowski.

Jeśli chodzi o sprawę dopuszczenia w Polsce cudzoziemca do wykonywania jakiegoś przemysłu, to nowela wyraźnie stwierdza, że decyzja Izba nie zwalnia cudzoziemca od obowiązku nabycia uprawnień przemysłowych, przewidzianych dla obywateli polskich.

Wobec wypadków obchodzenia przepisów o uzdolnieniu zawodowem w rzemiośle przez tworzenie spółek fikcyjnych, nowela dodaje nowy przepis do prawa przemysłowego, w którym wyraźnie powiada, że osoby prawne mogą wykonywać rzemiosło, o ile w skład ich zarządu wchodzą rzemieślnicy, posiadający zawodowe uzdolnienie do samoistnego prowadzenia danego rzemiosła.

Pozatem nowela porządkuje cały szereg technicznych przepisów i wprowadza jaśniejsze brzmienia redakcyjne.

Dwa ważne orzeczenia N. T. A.

W sprawie składki na rzecz gminy żydowskiej

Płatnikom składki na rzecz gminy wyznaniowej żydowskiej, którzy znajdują się w takiej sytuacji, że mają siedzibę swego przedsiębiorstwa, czy miejsce swego zamieszkania w obrębie jednej gminy, a wykonywują swój przemysł czy jakiegokolwiek rodzaju zawód w obrębie innej gminy, poleca się uwadze orzeczenie N. T. A., które niżej podajemy.

Pewna firma żydowska, mające swoją siedzibę w Warszawie w r. 1928 uprawiała na terenie gminy Sokołów (w wojew. Lubelskiem) wyrąb drzewa w okolicznych lasach i z tego tytułu gmina wyznaniowa żydowska w Sokołowie nałożyła na nią składkę na rzecz gminy w wysokości 903 zł za wspomniany rok.

Starosta miejscowy uchylił to zarządzenie gminy i zwolnił firmę od obowiązku składki, ale wojewoda lubelski, na odwołanie gminy utrzymał wymiar składki w mocy. Na to firma wniosła skargę do N. T. A., zaznaczając między innemi, że stała siedziba przedsiębiorstwa jest jedynie w Warszawa, gdzie opłaca też należne składki na rzecz tamtejszej gminy wyznaniowej. Nie może zatem być pociągana do obowiązku płacenia składek na rzecz innych gmin wyznaniowych w Państwie, na terenie których wykonuje swoje przedsiębiorstwo.

N. T. A. orzekł: Wobec postanowień ustępu 6 lit. a) okólnika Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z 27. III. 1919, przepisujących, że płatnikami składek na rzecz żydowskich gmin wyznaniowych są tak osoby, mieszkające w gminie conajmniej od roku, jak i osoby, nie mieszkające w gminie, lecz uprawiające w niej przynajmniej od roku rzemiosło, handel lub przemysł i wobec niespornego faktu, że skarżąca w r. 1928 uprawiała w obrębie gminy przemysł wyrębu drzewnego, na łożenie na nią składki na rzecz tej gminy jest prawnie uzasadnione.

Na twierdzenie skarżącej, że już opłaca składki w miejscu siedziby przedsiębiorstwa, zauważa się, że w razie opodatkowania skarżącej w danym roku na rzecz tej gminy, w której obrębie będzie wykonywała swój przemysł, nie może być ona, oczywiście, ponownie opodatkowana z tego samego tytułu w gminie miejsca swego zamieszkania. (Orzecz. N. T. A. z 20 października 1933 L. rej. 4200/31).

W sprawie ubezpieczenia chorobowego żony pracownika

Art. 33 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby postanawia, że członkom rodziny obowiązkowo ubezpieczonego w Kasie Chorych należy się pomoc lekarska Kasy Chorych, jeżeli ci członkowie mieszkają razem z ubezpieczonym i są utrzymywani wyłącznie z jego zarobku.

To postanowienie biorą Kasy Chorych za podstawę do odmowy członkom rodziny ubezpieczonego pomocy lekarskiej w tych wypadkach, gdy ubezpieczony utrzymuje rodzinę nie tylko z tego zarobku, z tytułu którego jest ubezpieczony w Kasie Chorych, ale także z innych zarobków, których źródło nie tworzy podstawy do ubezpieczenia w Kasie Chorych. Stanowisko to, które podziela także Urząd Ubezpieczeń, uzasadniają Kasy Chorych tem, że powyższy artykuł ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby rozumieć należy tylko w ten sposób, że członkom rodziny ubezpieczonego przysługuje pomoc lekarska, o ile są utrzymywani przez ubezpieczonego wyłącznie z tego zarobku, z tytułu którego zachodzi obowiązek ubezpieczenia w Kasie Chorych.

Stanowisko to uznał NTA za błędne. Trybunał doszedł na podstawie interpretacji odnośnych przepisów ustawy do wniosku, że ustawodawca, zapewniając członkom rodziny ubezpieczonego pomoc lekarską Kasy Chorych, nie chciał bynajmniej ograniczyć tę pomoc tylko do tych wypadków, gdy rodzina ubezpieczonego utrzymuje się tylko ze zarobku ubezpieczonego, na podstawie którego zachodzi obowiązek ubezpieczenia w Kasie Chorych, ale przeciwnie, nie wykluczał tych wypadków, gdy utrzymanie członków rodziny przez ubezpieczonego pochodzi także z zarobków tegoż, nie tworzących podstawy do ubezpieczenia w Kasie Chorych. (Wyrok NTA. z 7 listopada 1933 L. rej. 3732/32).

—o§o—

Zaparcie. Sławni lekarze specjaliści zaświadczają, że z działania naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** są pod każdym względem zadowoleni.

Kto się interesuje handlem ze Stanami Zjednoczonemi

Poważne firmy, interesujące się obrotem handlowym ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej czy to w zakresie przywozu, czy też wywozu, mogą przeglądać w Izbie przemysłowo-handlowej w Krakowie, Długa 1. w godzinach urzędowych nadesłany przez Izbę handlową polsko- amerykańską cyrkularz amerykańskich ofert i zapotrzebowań.

Czy dla oddziału sprzedaży konieczne jest świadectwo przemysłowe?

Na mocy ustawy o podatku przemysłowym, każdy fabrykant może mieć własny skład hurtowy (jedyny), przyczem nie ma obowiązku wykupienia świadectwa przemysłowego oddzielnego, a zaopatruje się w zwykłą kartę rejestracyjną. Jednak ustawa ta nie zdefinjowała pojęcia hurtu, przeciwnie, wprowadziła rozbieżność poglądów w 2-ch artykułach, mianowicie w art. 7 i taryfie o świadectwach przemysłowych. Z tego powodu władze skarbowe mają możność podwójnej interpretacji przepisów. Z jednej strony hurtownia fabrykanta określa się jako przedsiębiorstwo sprzedaży większemi partjami, z drugiej strony, jako miejsce sprzedaży towaru przetwórcom lub dla dalszej odsprzedaży, niezależnie od ilości. Obecnie wobec okresu zaopatrywania się w nowe świadectwa przemysłowe, sprawa stała się wyjątkowo aktualna. W obawie przed represjami karno-skarbowemi, organizacje przemysłowców zwróciły się do ministerstwa z prośbą o wydanie autorytatywnego wyjaśnienia.

Podatek obrotowy od osiki

Na zapytanie jednej z Izb Skarbowych, Ministerstwo Skarbu na podstawie opinji Związku Izb Przemysłowo- Handlowych wyjaśniło, że w związku z postanowieniem art. 3, p. 15 ustawy o państwowym podatku przemysłowym papierówka osikowa jest półfabrykatem, a osika zapałczana i kloce osikowe są surowcami. (Okólnik z dnia 1. XII. 1933 r. L. D. V. 17519/4/33 r.)

Świadectwo przemysłowe dla młynów

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w związku z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1932 roku gniotowników (gniotków) nie

Bł. p.
z Landauów
Franciszka Lustigowa
wdowa po lekarzu

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 27-go grudnia b. r. w 63 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się dziś w piątek, dnia 29-go grudnia o godz. 2-giej popoł. z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego przy ul. Miodowej, o którym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Uprasza się o zaniechanie wizyt kondolencyjnych

należy wliczać do ogólnej sumy średnic żaren przy ustalaniu kategorji świadectwa przemysłowego dla młynów w myśl przepisów części II. lit C taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz.U. R. P. Nr. 17 z r. 1932. poz. 110, Okólnik z dnia 28. XI. 1933 r. L. D. V. 18939/4/33 r.).

Pretensje wierzycieli Banku Przemysłowego

Sąd handlowy w Warszawie zarządził ponowne zgłoszenie pretensyj do masy konkursowej b. Polskiego Banku Przemysłowego. Najdalej do 8 stycznia 1934 r. winni posiadacze książeczek wkładkowych złożyć je syndykatom tymczasowego zarządu, lub wprost sądowi handlowemu w Warszawie (ul. Miodowa) pod rygorem utraty pretensyj.

—ooo—

INFORMATOR GOSPODARCZY

„HAKA": Jeżeli Pan otrzymał w międzyczasie nakaz zapłaty zaliczki kwartalnej podatku obrotowego za rok 1933. a obrót ten w stosunku całorocznym nie przekracza 13.000 zł., wówczas może Pan wnieść podanie do Urzędu Skarbowego z prośbą o zezwolenie wykupienia patentu IV. kategorji, wskazując, że obrót Pański na zasadzie tej zaliczki nie przekroczył 13.000 zł. w stosunku całorocznym. Jeżeli nakaz płatniczy wyniesie więcej aniżeli 13.000 zł. w stosunku całorocznym a Pan czuje się pokrzywdzony takim wymiarem, wówczas może Pan w oddzielnem podaniu prosić o zmniejszenie sumy obrotu i tem samem zaliczki zapodając rzeczywisty obrót Pański. W podaniu o zezwolenie na wykupienie patentu IV. kategorji powoła się Pan na swą prośbę o zmniejszenie sumy zaliczki.

„CIERPLIWY": 1) W myśl par. 2. p. 3. ust. 6. rozp. Min. Skarbu z dn. 13. IV. 1932 Dz. Ust. Nr. 41, poz. 412 w wypadkach, gdy przy tranzakcjach gotówkowych (zakupie od producentów rolnych, sprzedaży konsumentom itp.) ustalenie osoby dostawcy lub odbiorcy nastręcza duże trudności wykazywanie osoby dostawcy lub odbiorcy nie jest konieczne. 2) Na rk. kosztów handlowych (jest to to samo co rk. administracji). 3) Wyszło rozporządzenie o sporządzaniu bilansów osób prawnych. 4) Jeżeli utrzymuje się z wsparcia teścia, wówczas nie płaci podatku dochodowego.

„WYRÓB BIELIZNY, TARNÓW": Jest Pan obowiązany płacić dotychczasową stawkę, albowiem okólnik Min. Skarbu z dn. 26. VII. 1933 r. L. D. V. 20340-4-33 przewiduje wyraźnie, że z ulgi tej korzystają tylko takie zakłady rzemieślnicze, których właściciele posiadają karty rzemieślnicze. Jeżeli zatem nie posiada Pan karty rzemieślniczej, to mimo, że jest Pan rzemieślnikiem, nie może Pan z ulgi tej skorzystać.

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ATLANTIC: „Jej Królewska Mość" i „Hipek i Łopek w marynarce".

ADRIA: „Ognisty trójkąt" i „Buster nawarzył piwa".

APOLLO: „12 krzeseł" (Adolf Dymsza, Vlasta Burian, Zula Pogorzelska).

DOM ŻOŁNIERZA: „Kinomanjak" (Harold Lloyd).

PROMIEŃ: „Król to ja" (Vlasta Burian).

SŁOŃCE: „Człowiek małpa" (Johnny Weissmueller).

ŚWIT: „Na żeńskiej pensji" (Pat i Patachon).

SZTUKA: „Szalona noc" (Lorely Young, Gene Raymonda)

WANDA: „Brat djabła" (Dennis King).

UCIECHA „Prokurator Alicja Horn.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

„Nieboszczyk", który odżył
Sensacyjny wypadek w Krośnie

Nasz korespondent jasielski (J-t) donosi nam: Niezwykły i omal nie tragiczny wypadek zdarzył się onegdaj w Krośnie. Od dłuższego czasu chorował tam b. funkcjonarjusz starostwa, niejaki N. Lessing, który przed kilku dniami zmarł. Zgodnie ze zwyczajem, najbliższa rodzina zmarłego starca, liczącego około lat 70, zgłosiła do „Chewra Kadisza" o zgonie. Towarzystwo pogrzebowe poczyniło już wszelkie przygotowania, a więc poleciło sporządzić „tachrichim", wyznaczono grób oraz ustalono dzień pogrzebu.

W pewnej chwili jednak, gdy bractwo pogrzebowe przystąpiło do złożenia „nieboszczyka" do przygotowanej już trumny, obecni nagle zauważyli, że „zmarły" daje słabe oznaki życia. Można sobie wyobrazić przerażenie wszystkich świadków tej sceny. Gdy ochłonięto nieco, zawezwano lekarza, który niedoszłemu nieboszczykowi udzielił pomocy i podjął się dalszego leczenia Lessinga.

Wypadek ten, który stanowi poważne ostrzeżenie, wywarł w Krośnie i całej okolicy zrozumiałą sensację.

—o—

Czem się zajmuje Dr Putek w więzieniu?

Jak nam donoszą, udał się onegdaj do więzienia w Wadowicach obrońca dra Józefa Putka adwokat mr Zygmunt Gross z Białej i odbył z więźniem w obecności naczelnika więzienia, dłuższą konferencję.

Dr. Putek zajęty jest pracami, tyczącemi się historji włościaństwa polskiego. Jest on pochłonięty studjami nad materjałami do rozpraw, któremi zapełniona jest jego cela więzienna. Wykończył kilka prac gotowych do druku, które zamierza przedłożyć Polskiej Akademji Umiejętności. Są to następujące rozprawy: Pierwsze występy włościaństwa polskiego związane z pierwszym Sejmem autonomicznym w Galicji, — Sądowe Prawo wiejskie według ksiąg wiejskich gminy Chocznia z lat 1576—1818, — Przeszłość Starostwa Barwałckiego.

W rozmowie z obrońcą dr. Putek zapodał, że aczkolwiek znajduje się na wikcie więziennym i regulamin odnośnie do niego jest w całej pełni zastosowany, to jednak naskutek zainteresowań tematami, którym dawno zamierzał się poświęcić, nie odczuwa, jak dotąd, dolegliwości pobytu więziennego.

Delegacja żydowska złożona ze 100 osób przybywa do Warszawy

w sprawie zatargu pomiędzy ludnością żydowską w Radomiu a Zarządem gminy.

Pisaliśmy już kilkakrotnie o trwającym od lat zatargu pomiędzy grupą „Kestenbergowców" w Gminie żydowskiej w Radomiu a pozostałą ludnością żydowską na tle gospodarki w tamtejszej gminie żydowskiej.

W ostatnich dniach nadeszły alarmujące wiadomości o zaostrzeniu się konfliktu, który przybrał niezmiernie gwałtowne formy. Zawieszony w swoim czasie przez starostę i oskarżony o nadużycia i roztrwonienie funduszów publicznych. Zarząd Gminy wyłożył spis podatków gminnych wraz z budżetem. Okazało się, że wszystkich prawie przeciwników Kestenberga i jego grupy obłożono podatkiem przekraczającym 15-to i 20-krotnię wymiar zeszłoroczny. Ten postępek wywołał w Radomiu wśród ludności tak wielkie rozgoryczenie, iż miała się odbyć w piątek demonstracja ludności żydowskiej przed Gminą i Starostwem.

Dzięki jedynie interwencji grupy obywateli, demonstracja się nie odbyła. W mieście natomiast zbierane są podpisy pod petycję do Wojewody i do Rządu.

Petycja, zaopatrzona w parę tysięcy podpisów, domagać się będzie zlikwidowania nareszcie całego „systemu radomskiego" i zawieszenia w czynnościach Zarządu Gminy.

W ciągu ostatnich dni na ulicach Radomia nie mógł się pokazać żaden z członków Gminy — ludność bowiem była strasznie oburzona i groziła wprost pobiciem ich.

Onegdaj delegacja całej ludności żydowskiej w Radomiu była w Warszawie i zapowiedziała przybycie w przyszłym tygodniu drugiej 100-osobowej delegacji, reprezentującej wszystkie organizacje i instytucje żydowskie w Radomiu. Delegacja ta ma interwenjować u władz centralnych w sprawie Zarządu Gminy, który nie cieszy się zaufaniem ludności radomskiej.

Zjazd Hechalucu we Lwowie

Jak już donosiliśmy, odbył się we Lwowie zjazd Hechalucu w Małopolsce. W zjeździe wzięło udział 250 delegatów i bardzo wiele gości. Po odśpiewaniu „Techezakna", zagaił zjazd delegat Histadrut Haowdim w Palestynie Sz. Tileman. Drugi delegat Histadrutu, Meir Grabowski wygłosił referat o zadaniach młodzieży chalucowej. Po referatach nastąpiły powitania, przyczem nadszedł telegram powitalny z Egzekutywy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie. Następnie odbyła się dyskusja, w której wzięło udział wielu uczestników konferencji.

Jednolity blok żydowski w Wilnie

W najbliższym czasie odbędą się w Wilnie wybory do Rady miejskiej. W związku z wyborami odbyła się narada wszystkich ugrupowań sjonistycznych i gospodarczych w Wilnie, przyczem postanowiono stworzyć narodowo-żydowski blok który wystawi podczas wyborów jednolitą listę żydowską.

Strajk uczniów jesziwy w Raduniu

Z Wilna donoszą: W słynnej jesziwie im. Chofec- Chaima wRaduniu wybuchł strajk uczniów. Uczniowie w liczbie 300 nie chcą pobierać nauki, ponieważ zarząd jesziwy od dłuższego czasu nie wypłaca uczniom zasiłku na utrzymanie. Niezwykły ten strajk wywołał duże poruszenie w Wilnie i okolicy.

Ordynat Potocki sprzedaje sowietom pałac w Warszawie

W stołecznych sferach arystokratycznych stanowi sensację wiadomość, że znany magnat hr. Alfred Potocki, właściciel ordynacji łańcuckiej oraz licznych majątków ziemskich i przedsiębiorstw przemysłowych, ma w najbliższym czasie sprzedać rządowi sowieckiemu swój pałac w Warszawie.

Cena pałacu, będącego skarbcem cennych i rzadkich pamiątek historycznych, nie została jeszcze ustalona. Wedle wersji ma ona wynosić 2 miljony zł.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

W PALESTYNIE powstało centralne biuro dla informacyj w dziedzinie przemysłu i rolnictwa palestyńskiego. Jeden oddział biura znajduje się w Tel Awiwie, drugi w Hajfie. Biuro to przeznaczone jest dla imigrantów.

GRUPA ŻYDÓW NIEMIECKICH założyła w Jerozolimie wielką fabrykę wyrobów tytoniowych.

PRZEMYSŁ TRANSPORTOWY w Palestynie rozporządza kapitałem w wysokości dwóch miljonów funtów szterlingów. W przemyśle tym zatrudnionych jest przeszło 2000 ojców rodzin.

CZECHOSŁOWACKIE MINISTERSTWO oświaty wyasygnowało 70.000 koron czeskich na rzecz różnych żydowskich instytucyj naukowych.

Z powodu śmierci ołp. **HELENY MAREK**, żony p. Hermana Marka, długoletniego członka naszego Stowarzyszenia, przesyłamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Stow. Merkaz Jeszyja w Krakowie, Szlak 13.

NOWA USTAWA SAMORZĄDOWA w Palestynie ogłoszona będzie w styczniu 1934, zaś wybory do samorządów odbędą się w marcu tegoż roku.

W MOSKWIE odbędzie się wkrótce otwarcie nowego instytutu naukowego dla walki ze ślepotą. Kierownikiem tego instytutu został zamianowany wybitny okulista, Żyd, prof. dr M. Awerbach.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

Debata budżetowa w Wydziale Gminy Żyd. w Bielsku

Z Bielska donosi **(M)**: W ub. czwartek przystąpił Wydział Gminy Żyd. w Bielsku do debaty generalnej nad preliminarzem budżetowym na rok 1934. Referent finansowy, wiceprezes Kahału tow. **Dr. Manheimer**, przedstawił preliminowane cyfry, zaznaczając, że w czasie ogólnego zastoju i rozkładu, przystępuje Gmina Żydowska w Bielsku do twórczej pracy, do wykonania wielkiego dzieła, jakiem jest budowa Domu Ludowego. Nowy budżet, o którym „Nowy Dziennik“ dokładnie już doniósł, stoi pod znakiem powiększenia wydatków (w pierwszym rzędzie na opiekę społeczną i oświatę), przy równoczesnej jednak dalszej **obniżki ciężaru podatkowego**, który już w roku ubiegłym został zniżony o 25 proc. Debatę otworzył tow. **Dr. Ozjasz Sternhell**, przewodniczący Klubu Sjońskiego. Na wstępie złożył mówca następującą deklarację: **„Zgodnie z ogólnym programem kahalnym Organizacji Sjonistycznej, uważamy za swą podstawową powinność stwierdzić, że przejęci świadomością obowiązków obywatelskich wobec Państwa Polskiego, jego przyszłości i potęgi, pragniemy spełnić również obowiązki nasze wobec żydostwa polskiego, narodu żydowskiego i Erec Izrael. Oparci o wielką tradycję organizacji Gminy Żydowskiej w Polsce, pragniemy realizacji naszego programu w zgodzie ze spoistością Państwa. Przekonani jesteśmy, że im pełniejsze będą warunki, umożliwiające społeczeństwu żydowskiemu zaspakajanie jego narodowych kulturalnych, społecznych i religijnych potrzeb, tem wydatniejszą i bardziej twórczą będzie jego praca dla Państwa“.**

Następnie tow. Dr. Sternhell na tle obecnej tragicznej sytuacji żydostwa światowego, omówił całokształt zadań Gminy Żydowskiej. W ub. roku Kahał bielski dużo działał na różnych dziedzinach życia żydowskiego. Na polu religijnem przystąpił do budowy łaźni rytualnej. Na polu opieki społecznej założono kasę bezprocentowych pożyczek „Gmilat Chesed“, która udzieliła dotąd 170 pożyczek na łączną sumę 10.000 zł. Nowo założona kuchnia ludowa wydała w ciągu krótkiego istnienia 995 obiadów bezpłatnych i 4050 za minimalną opłatę 50 gr. Na polu oświatowem otwarto siódmą klasę w Żyd. Szkole Powsz., przejęto istniejącą od kilku lat Uczelnię Hebrajską, w której uczy się ponad 250 uczniów, w zarząd Kahału. **Biblioteka kahalna im. Halberstamma** stale się rozwija i powiększa. W nowym roku, ostatnim bieżącej kadencji, kończącej się w kwietniu 1934 r., **czekają następujące zadania na swe spełnienie: dokończenie budowy łaźni rytualnej, budowa trupiarni** przy szpitalu miejskim, centralizacja **opieki społecznej**, urządzenie przytułku dla starców, oraz najważniejsze zadanie, posiadające historyczne znaczenie dla żydostwa Bielska: **dokończenie budowy Żydowskiego Domu Ludowego.** Zaznaczyć należy, że wielkie to dzieło, połączone z kosztami 220.000 zł., zostało umożliwione bez jakiegokolwiek specjalnego obciążenia społeczeństwa podatkami. Kończąc swe wywody, mówca wyraża zaufanie prezydjum i oświadcza, że **klub sjoński głosować będzie za budżetem.**

Także następny mówca, p. **prof. Feuerstein**, przedstawiciel „Unji demokratycznych Żydów“, oświadczył, że mandatarjusze „Unji“ z pewnemi zastrzeżeniami, **głosować będą za budżetem**, przyczem mówca skarżył się na wypieranie (?) elementu liberalno-asymilatorskiego przez sjonistów. W im. „Mizrachi“ p. **Goldwasser** oświadczył się za budżetem, podnosząc zasługi obecnej większości na polu religijnem. W tym samym sensie przemawiał przedstawiciel ortodoksów, p. **Rapaport**, oświadczając, że partja jego, znajdująca się do niedawna w opozycji, **przekonawszy się o dobrej woli sjonistów, głosować będzie za budżetem.** P. **Popiół**, przedstawiciel rzemieślników, podniósł zasługi Zarządu dookoła modernizacji przestarzałego aparatu kahalnego. Do najważniejszych zadań przyszłego roku należy sprawa przytułku dla starców żydowskich, który bezwarunkowo ma być urządzony w tzw. „Domu Pilzera“, będącym własnością Kahału. Mówca omawia przy tej sposobności niemożliwe stosunki w „Fundacji Sinachowitza“ w Jaworzu koło Bielska, służącej obecnie za dom starców. W końcu mówca oświadczył, że także rzemieślnicy głosować będą za budżetem.

Na dalszych dwóch posiedzeniach, w ub. sobotę i niedzielę, zajął się wydział z debatą szczegółową nad preliminarzem budżetowym na rok 1934. Preliminarz przyjęło **jednogłośnie bez żadnych zmian.**

W debacie nad poszczególnemi pozycjami przy punkcie „Keren Hajesod“ p. **prof. Feuerstein** („Unja dem. Żydów“) skarżył się na pasywne ustosunkowanie się pewnych sfer niesjonistycznych do dzieła odbudowy Palestyny, motywując to jednak agresywnością (?) sjonistów w sprawach lokalnych. W odpowiedzi na ten zarzut, pp. **prezes Arzt i prof. Dr. Türk** udowodnili nierzeczowość takiego twierdzenia i apelowali do p. prof. Feuersteina, aby wpłynął na zbliżone do siebie sfery w kierunku zaprzestania lokalnych starć, czysto osobistego charakteru **w interesie ogólnej współpracy** dla dobra gminy i żydostwa. W dalszym ciągu dyskusji odrzucono wniosek o podwyższenie subwencyj dla **szkół ortodoksyjnych** „Machsiczej Tora“ i „Jabne“, przyczem p. prof. **Dr. M. Berkowicz** krytykował przestarzały system nauczania, stosowany w tych szkołach. Następnie przystąpiono do głosowania, przyczem — jak już powyżej podaliśmy — **budżet został jednomyślnie przyjęty.** Dziękując wszystkim członkom wydziału za wyrażane prezydjum zaufanie, w szczególności zaś dziękując **referentowi finansowemu, p. Dr. Manheimerowi, oraz sekretarzowi, p. Steinowi,** za wzorowe zestawienie budżetu, p. prezes Arzt zamknął posiedzenie.

ZMIANY W ZARZĄDZIE BIELSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ. Na miejsce p. **H. Horowitza**, który na stałe przeniósł się do Palestyny, został na ostatniem posiedzeniu Wydziału kahalnego wybrany do Zarządu Gminy Żydowskiej w Bielsku, p. **Dr. Ozjasz Sternhell, przewodniczący Klubu Sjonistycznego.**

—ogo—

TRAGICZNE SAMOBÓJSTWO. W ub. niedzielę popełnił samobójstwo przez zatrucie się gazem, ogólnie ceniony w Bielsku p. **Herman Damm** przeżywszy lat 67. Błp. Damm, będąc do niedawna bogatym kupcem, zubożał w ostatnim czasie do takiego stopnia, że nie widział innego wyjścia jak położyć kres swemu życiu. W listach wystosowanych **przed tragicznym** czynem do swych znajomych, prosi ich **o zajęcie się swoją żoną.** Tragiczny **wypadek** wywołał wielkie **poruszenie** wśród najszerszych sfer **tut.** ludności. **Pogrzeb odbył się** we wtorek przy bardzo licznym udziale społeczeństwa.

ZE SPORTU. Zawody piłki nożnej o mistrzostwo ligi śląskiej między żywiecką Koszarawą a górnośląskim KS Dąb, zakończyły się po słabej grze obu drużyn, spowodowanej gołoledzią, remisowo 3:3 (3:2). Drużyna tennisa stołowego bielskiej „Makkabi“ stanęła we wtorek do zawodów z bielskim PPC „Tirolff“. Zawody przy lekkiej przewadze „Makkabi“ zakończyły się 5:5. Zawody hokeja lodowego między bielskim B. B. E. V. a katowickim Policyjnym K. S., które miały się odbyć we wtorek w Bielsku, z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych zostały odwołane.

ZAWODY O ODZNAKĘ ZA SPRAWNOŚĆ P. Z. N. W bież. sezonie odbędą się dwukrotnie urządzone przez „Makkabi“ zawody o odznakę P. Z. N. a mianowicie w niedzielę, 14 stycznia, oraz w niedzielę 25 lutego 1934 r., te ostatnie połączone ze specjalnemi zawodami początkujących.

BEZPŁATNE NOCLEGI W SCHRONISKU IM. NORDAUA. Niezamożni członkowie ŻTTN „Makkabi“ mogą korzystać w miarę wolnych miejsc z bezpłatnych noclegów w schronisku na Skrzycznem. Reflektanci zechcą się zwrócić do p. Waltera Zeitingera (tel. 2204 lub 1668).

16 WALNE ZEBRANIE ŻKS „HAKOAH“ BIELSKO odbyło się w ub. tygodniu w sali kahalnej pod przewodnictwem prezesa Oskara Langera, który po zagajeniu zebrania złożył sprawozdanie z działalności klubu w ub. roku. Sprawozdania sekcyj złożyli pp. Szymon Alfus (piłka nożna), Erwin Sonderling (tenis) i Fryc Lerner (pływanie), sprawozdanie kasowe skarbnik p. Eichner. Na wniosek p. Dra Traubnera im. komisji rewizyjnej, udzielono absolutorjum ustępującemu wydziałowi, poczem wybrano nowy wydział, w skład którego wchodzą panowie: Oskar Langer (prezes), Erwin Sonderling, Joachim Gerstenfeld (wiceprezesi), Wilhelm Eichner (skarbnik), Dr. Spasser (sekretarz), dyr. Ernest Steiner, Fryc Lerner, Rudolf Kohn, Henryk Goldlinger, Salo Goldmann, Hagor Tyras, Józef Winkler, dyr. Juljan Fuchs, Maks Einhorn, Daniel Schanzer, Roman Fischgrund i Leon Barber. Kierownictwo sekcyj powierzono panom Lernerowi (sekcja pływacka), Tyrasowi (piłka nożna) i Sonderlingowi (tenis). Kierownikiem nowo założonej sekcji hokeju lodowego został wybrany p. Einhorn.

TEATR MIEJSKI W BIELSKU. Dziś w piątek o 20-tej: „Gastein“, komedja Hirschfelda.

DZIŚ W KINACH: Apollo: „Król cyganów“ (Jose Mojica), Miejskie Bielsko: „Testament Dra Mabuse“, Miejskie Biała: „Zdobyć cię muszę“ (Jan Kiepura).

Z Jasła

W ub. sobotę miała w naszem mieście miejsce eksplozja gazowa, która zniszczyła duży budynek z mieszczącym się w nim młynem i ślusarnią. Wypadły nadto szyby we wszystkich prawie domach mieszczących się w odnośnej ulicy jak i w wielkiej synagodze.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, właścicielka domu Marja Trzaskosiowa, która podczas eksplozji doznała strasznego poparzenia, zmarła w tutejszym szpitalu po okropnych cierpieniach, przeżywszy lat 45. Stan drugiej ofiary, służącej Gawlikówny, jest również beznadziejny.

Onegdaj zmarł błp. Jakób Hirschfeld, przeżywszy lat 68. Zmarły był czynny w kilku stowarzyszeniach filantropijnych i bractwach.

W styczniu położony zostanie kamień węgielny pod powstać mającą w Jaśle jesziwę. Z tej okazji przyjeżdża na poświęcenie kamienia węgielnego rabin bobowski Benzion Halberstam, przebywający obecnie w Trzebini.

Z Krosna

Zebranie protestacyjne przeciw ograniczeniom imigracji żydowskiej do Palestyny urządziła młodzież wszystkich frakcyj w lokalu Ż. K. S. Gideon. Przemawiali tow. Teplicki, Wallach, Altman i Rosshändler. Również w okolicznej Korczynie odbyło się protestacyjne zgromadzenie, na którem wygłosił referat tow. Mechel Horowitz.

W ostatnich wyborach do Rady miejskiej w Krośnie uzyskali Żydzi 3 mandaty na ogólną liczbę 24. Wybrani zostali pp. Izak Stiefel prezes kahału, dr. Wilhelm Hirschfeld i Leopold Dym, kandydujący na wspólnej liście z Blokiem Gospodarczym Nr. 1. Tow. Rosshändler nie kandydował.

Tutejszy kolporter „Expresu Ilustrowanego“, Czesław Jurek, któremu widocznie nie wystarczała normalna gaża, zdefraudował zainkasowane z kolportażu kwoty w sumie 800 zł. Przeciw Jurkowi toczą się dochodzenia.

Front antyhitlerowski zorganizowało u nas miejscowe gniazdo Brith Trumpeldor. Sekcja bojkotowa przystąpiła już do pracy.

Przed kilku dniami zmarł znany kupiec tutejszy, błp. Bernard Fischbein, w wieku lat 61. Zmarły cieszył się wielkiem poważaniem, był też sympatykiem naszego ruchu. Cześć Jego pamięci!

Z Wadowic

Staraniem komitetu lokalnego org. sjońskiej odbyła się u nas w ub. sobotę w sali „Jagiellonja“ uroczysta akademja chanukowa, połączona z akademją jubileuszową ku czci Ussyszkina. Przemawiali tow. dr. Schor i A. Bornstein. Programu dopełniły produkcje org. „Hanoar Hacijoni“ i pługi Buslija. Nazajutrz urządziła wieczór chanukowy org. Mizrachi i Tora we Awoda w salach Banku Ludowego. Przemawiali prezes org. Mizrachi oraz rab. M. Klieger z Krakowa. Odczytano również referat przesłany przez przeszkodzonego w przybyciu rabina Awigdora z Andrychowa. Resztę punktów programu wypełniły produkcje mizrachistycznych organizacyj młodzieży.

Organizacje mizrachistyczne urządziły też ub. niedzieli w salach Banku Ludowego zgromadzenie publiczne z porządkiem dziennym „Obecna sytuacja polityczna w Erec i w golusie“. Referowali rabin Klieger z Krakowa i tow. dyr. Ber.

Związek Kupców dzięki zabiegom swego prezesa tow. S. Ebla rozdzielił wagon węgla wśród podupadłych kupców naszego miasta. Rozdziałem zajął się tow. Lipman Gruszów. Czyn Związku Kupców zasługuje na szczególną pochwałę.

KOLUMNA SPORTU

Wyniki piłkarskie

Angija: Arsenał pokonał Sheffield United 3:1 i Leeds United 4:1, Aston Villa—Everton 2:1 i Wolwerhampton 6:2, Derby County ze Sunderland 0:0 i Manchester City 4:1, Huddersfield—Liverpool 2:1 i Tottenham 3:1, Chelsea—Leeds United 1:1. Portsmouth—Westbromwich 2:2 i Liverpool 2:2. Sheffield Wednesday—Stoke City 1:0. Tottenham—Blackburn 4:1. Wolwerhampton — Manchester 8:0. Blackburn—Middlesborough 0:0 Everton—Newcastle United 2:1. Sheffield United—Birmingham 2:1. Stoke City—Leicester 2:1. **Szkocja:** Pierwsza klęska leadera Motherwell z Clyde 1:2. Glasgow Rangers—Airdrieonians 7:2. Aberdeen—Ayr United 2:1. Celtic—Queen 0:1. Kilmarnock—Cowdenbeath 1:0 Dundee-Johnstone 3:0. Hibernians—Queens Park 2:1. Hamilton—Partick 2:1. Hearts—St Mirren 1:1 Third Lanark—Falkirk 3:1. Hearts—Airdrieonians 8:1. Celtic—Queens Park 3:2. — **Wiedeń:** Rapid—Segedi 8:3 **Szwajcarja:** Grasshoppers—Wrocław 3:0. Concordia (Wrocław)—FC Zurych 2:1. Servette (Genewa)—FC Lugano 1:0. **Włochy:** Ambrosiana—Turyn 0:0. Juventus—Lazio 2:2. Neapol—Medjolan 1:0. Provercelli—Bologna 2:0. Roma—Aleksandria 5:1. Florencja—Padwa 3:0. Brescia—Triest 1:0. Casale—Livorno 4:4. Genua—Bocskai 3:5. Mantua—Phöbus 3:3 **Amsterdam:** Beogradski—Ajax 2:2. **Lizbona:** Vienna—Sporting Club 2:1 i Benvico 1:1 **Algier:** Austria—Racing Universitale 12:0 i Slavia (Praga) 3:3. Gallia—Slavia (Praga) 1:3 i Viktoria Žižkov (Praga) 1:5, Admira—Repr. Oranu 5:4 i 1:0. Viktoria Žižkov — SMO 1:0. **Niemcy:** Minerva—Viktoria 4:3, Blauweiss—Tennis Borussia 2:1. Herta BSC—Union Obersch 3:3, Pankow—Berilner SV 3:3 Wacker—Spandauer 2:2. Schalke—Benrath 5:0, Fortuna—Preussen 6:2. Aachen—FTC Budapeszt 2:2. Hungaria— Team Mannheimu 2:0. Preussen Krefeld—Stade Français (Paryż) 3:1. Libertas (Wiedeń)—Kolmar 4:0 i Dombasle 7:0 w Strassburgu. **Francja:** Libertas—Boulogne sur Mer 6:0, Hakoah (Wiedeń)— Repr. Bordeaux 5:1. **Barcelona:** FC Barcelona—Donau (Wiedeń) 1:2 **Casablanca:** Ujpest (Budapeszt)—Racing Club Marocain 7:0. **Ateny:** Wiener Sportclub—Etnikos 2:0, III Ker.—Panatenaikos 2:2. **Malta:** SK Pilzno (Czechy)—Malta 5:1 **Gdańsk:** Team Robotniczy Lodzi—Team rob Gdańska 4:0. **Śląsk:** Amatorski—Beuthen 2:3. oraz Orzeł Wełnowiec 4:8, Czarni (Chropaczów) KS06 Katowice 7:3 Ruch ligowy—Słowian Bogucice 10:0. Ruch rez.—Bogucice 5:2, i 06 Katowice 3:3, Naprzód (Lipiny)—Śląsk Świętochłowice 3:1.

CZWARTE ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY KRAKOWA

Team Krakowa—Pogoń (Marles) 2:1 (1:0)

Ostatni mecz piłkarski Reprezentacji Krakowa rozegrany został w Marles (Francja północna) z polską drużyną Pogoń, którą pokonali Krakowianie 2:1. Gracze krakowscy byli już zmęczeni kolejnemi zawodami i grali ponadto przez pewien czas bez Pychowskiego. Pazurka i Kotlarczyka I. Bramki strzelili Smoczek i Pazurek. Tak więc piłkarze krakowscy wrócili wczoraj w nocy do Krakowa z wielkim triumfem, bo czterema zwycięstwami, niepokonani, poprawiając wybitnie markę polskiego piłkarstwa zagranicą.

OFICJALNE ZAPROSZENIA NA OLIMPJADĘ 1936 R. WYSŁANE

Komitet Organizacyjny XI Igrzysk Olimpijskich oraz IV Olimpijskich Zawodów Zimowych rozesłał oficjalne zaproszenia na powyższe zawody w r. 1936 w Berlinie, względnie Garmisch-Partenkirchen.

Zaproszenia zostały wystosowane według tradycyjnego tekstu, a podpisali je prezes komitetu organizacyjnego, sekretarz Stanu dr. T. Lewald i dr. von Halt. Komitety narodowe, do których pisma te zostały zaadresowane, mają w myśl zaproszenia dać odpowiedź, czy przyjmują zaproszenie i czy wyślą drużynę reprezentacyjną.

Będziemy więc mieli możność w dość krótkim czasie dowiedzieć się, jak świat zapatruje się na Igrzyska olimpijskie w Berlinie i czy akcja, przedsięwzięta przed niedawnym czasem, mająca na celu spowodowanie bojkotu Igrzysk berlińskich powiedzie się.

Jak nieść pomoc tonącym w przeręblach



Sprawa ratowania tonących w przeręblach jest obecnie, ze względu na porę roku, bardzo aktualna. Jak to widzimy na zdjęciu, ratujący ustawiają się w rząd, obejmują się nawzajem i ciągną tonącego w stronę lądu. W ten sposób udaje się zmniejszyć napór ciężaru na lód

Mecz narciarski Makkabi Czechosłowacji i Polski w Krynicy

Jak już donieśliśmy, rozegrane zostaną w dniach 17 i 18 lutego b. r. w Krynicy mistrzostwa narciarskie WZ Makkabi w Polsce w programie drugiej części (pierwsza część odbędzie się na Hali Boraczej w imprezie Makkabi Bielsko). Równocześnie z temi mistrzostwami w Krynicy odbędzie się mecz narciarski między reprezentacjami Makkabi z Czechosłowacji i Polski. Organizację imprezy krynickiej objęła Sekcja Narciarska Makkabi Kraków.

SEKCJA BOKSERSKA MAKKABI pracuje bardzo intensywnie pod fachowem kierownictwem instruktora p. Neulingera. 6 i 7 stycznia startują bokserzy Makkabi w „Pierwszym kroku bokserskim". Treningi odbywają się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8—9 wiecz. w Żyd. Domu Akademickim. Wpisy nowych członków przyjmuje się na treningach. Opłata sekcyjna jest minimalna.

MAKKABI I BARKOCHBA W ŁODZI mają się sfuzjonować w jeden silny klub.

O ZNIESIENIE AUTONOMJI KOLLEGJÓW SĘDZIOWSKICH PIŁKARSKICH ma wystąpić KOZPN na najbliższem walnem zebraniu PZPN-u.

AZS (Poznań) pokonał Lechję tamtejszą 7:1.

MAURER, były gracz Pogoni lwowskiej, następnie Garbarni krakowskiej i Legji warszawskiej, przeniósł się do Wilna i grać będzie we Wilnie. Jeśliby ktoś śmiał zarzucić piłkarstwu polskiemu zawodostwo — mógłby być nawet oskarżonym o oszczerstwo. Niema to jak czyste amatorstwo z nieustannem zawodowem przesiedlaniem się na skutek bezrobocia.

KONFLIKT MIĘDZY PZHL I LOZHL odnośnie unieważnienia kwalifikacyjnych rozgrywek hokejowych o wejście do lwowskiej klasy A został zażegnany, albowiem na skutek protestu LOZHL przeciw decyzji PZHL i zapłacenia zaległych wkładek przez zainteresowane kluby, PZHL zreasumował swą uchwałę i AZS oraz Hasmonea weszły definitywnie do lwowskiej hokejowej klasy A.

POLSKI ZWIĄZEK BOKSERSKI uznał protest Skody warszawskiej odnośnie niedoszłego do skutku meczu z IKP Łódź i przyznał Skodzie walkower. W ten sposób IKP nie będzie więcej walczyć w drużynowych mistrzostwach bokserskich Polski, a Skoda grać będzie wkrótce z Rewerą Stanisławów, poczem stanie do finału z Wartą poznańską.

BOKSERZY ŻKS-u Z BIAŁEGOSTOKU zwyciężyli Gwiazdę warszawską 8:6 pkt.

NOWA GWIAZDA ŁYŻWIARSKA NORWEGJI.

W Amot młodziutki łyżwiarz **Selbo** pokonał na 500 mtr. słynnych mistrzów Mathisena i Ballangruda w czasie 44'8 sek.

MISTRZOSTWA ŁYŻWIARSKIE ŚWIATA.

Mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na lodzie odbędą się w połowie stycznia w Helsinkach. Udział w nich wezmą Finnowie, Norwegowie, Holendrzy i Amerykanie.

Mistrzostwa świata w jeździe figurowej odbędą się również w Helsinkach w drugiej połowie lutego.

Kanadyjska drużyna hokeistów **Ottawa—Shamrock** zwyciężyła kombinowany zespół 2-ch najlepszych klubów praskich **LTC i Slavji 5:2.** Obie bramki strzelił dla Czechów Kanadyjczyk czeski Hullqnt. LTC pokonany został 4:0.

W meczu hokeju lodowego zespół uniwersytetu w **Oxfordzie** pokonał kombinowany **zespół wiedeński 2:1**.

W MISTRZOSTWACH HOKEJOWYCH ŚWIATA W MEDJOLANIE wezmą udział mistrz olimpijski i świata Massachusets Rangers (USA) i Saskatoon Quackers (Kanada).

W KRYNICY odbędzie się 30 i 31 bm. mały turniej hokejowy. W sobotę grają Repr. Koszyc — Repr. Krynicy, oraz Cracovia — KTH (mistrzostwo), w niedzielę zaś Repr. Krynicy—Cracovia i Repr. Koszyc — KTH.

SC. Riessersee zwyciężył Cambridge w Monachjum 6:0.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

A. G.: Nie znamy.

„PŁOMYKIEM PRZYŚWIECAM": Nie skorzystamy.

„ITONAJI CIJONI": Tym razem — nie. O inne rzeczy prosimy.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
29
PIĄTEK
11 Tewet 5694

Wschód słońca 7 m. 23

Zachód słońca 15 m. 50

Prof. Brodetzki przybywa do Krakowa

W związku z zapowiedzianemi podróżami członków Egzekutywy sjonistycznej przed najbliższą sesją A. C. przybędzie wkrótce do Polski członek Egzekutywy i kierownik departamentu politycznego Agencji Żydowskiej w Londynie prof. Brodetzki.

Prof. Brodetzki, który już od szeregu lat zasiada w Egzekutywie Organizacji Sjonistycznej i Agencji Żydowskiej, jest obecnie jednym z najbardziej wybitnych i miarodajnych przywódców naszego ruchu. W dziedzinie naszej polityki jest on bezsprzecznie autorytetem pierwszorzędnym. Prof. Brodetzki cieszy się przytem szacunkiem i sympatją wśród wszystkich ugrupowań Organizacji Sjonistycznej. Swoim taktem, bezstronnością i lojalnością pozyskał sobie prof. Brodetzki nawet te odłamy, które w stosunku do obecnej Egzekutywy zajmują stanowisko mniej albo więcej wstrzemięźliwe.

Jak się dowiadujemy, prof. Brodetzki podczas swego pobytu w Krakowie wystąpi z referatem na zgromadzeniu publicznem. Żydostwo krakowskie zgotuje czcigodnemu Gościowi bezwątpienia serdeczne przyjęcie.

27 stanowisk notarjuszy w okręgu krakowskim

(rg) W związku z wprowadzeniem ustawy o reorganizacji notarjatu następują również ionioste zmiany na stanowiskach notarjuszy. Ogółem na terenie Izby Notarjalnej krakowskiej następią zmiany na stanowiskach 27 notarjuszy.

Wnioski co do obsadzenia tych stanowisk zostały już przesłane Ministerstwu Sprawiedliwości przez krakowską Izbę Notarjalną. Zatwierdzenia wniosków należy spodziewać się z początkiem stycznia 1934.

Wykupno świadectw przemysłowych na rok 1934

W związku z wykupnem świadectw przemysłowych na r. 1934 Kasy wszystkich Urzędów skarbowych w Krakowie będą czynne w permanencji w dniach 29 i 30 grudnia br. od godz. 8-mej rano do późnych godzin wieczornych, zaś w dniu 31 grudnia br. od godz. 9-tej do 13-tej.

Jak wyglądać będzie nowa taksa apteczna?

Ministerstwo Opieki Społecznej opracowuje obecnie nową taksę apteczną. Opracowanie tej taksy nastręcza władzom liczne trudności, gdyż niedawno obowiązująca nowa taryfa celna dla ochrony krajowych preparatów chemicznych ma podwyższone stawki na szereg lekarstw niewyrabianych nawet w kraju. W kołach farmaceutycznym liczą się z możliwością podwyższenia cen na niektóre lekarstwa, sprowadzane z zagranicy.

Numerus clausus i nostryfikacja...

(rg) W roku ubiegłym głośna była w Krakowie afera na Uniwersytecie Jagiellońskim, której głównym bohaterem był sekretarz wydziału medycznego, śp. Michał Kipper. Został on aresztowany pod zarzutem brania łapówek i dopuszczenia się szeregu nadużyć przy przyjmowaniu studentów na wydział medycyny.

Sprawa Kippera została jednak umorzona, ponieważ w międzyczasie zmarł on w więzieniu, natomiast jako jej dalszy epilog odbyła się wczoraj rozprawa w sądzie krakowskim, przeciw dwom osobom które pozostawały w kontakcie z Kipperem.

Na ławie oskarżonych zasiedli dr. medycyny Maksymiljan Schmalzbach (lat 28), z Jarosławia, obecnie zamieszkały w Krakowie i Adolf Kleinmann (lat 29), technik dentystyczny z Krakowa.

Według aktu oskarżenia dr. Schmalzbach przybył w lutym 1931 do Polski, uzyskawszy dyplom doktora medycyny w Pradze. Przybył do Krakowa, aby tutaj nostryfikować swój dyplom.

Znalazłszy się w Krakowie, Schmalzbach wszedł w porozumienie z Kleinmannem, który pozostawał znów w stosunkach z Kipperem. Za ustaloną z góry kwotę 600 dolarów Kipper zgodził się ułatwić Schmalzbachowi przeprowadzenie nostryfikacji i to rzeczywiście uczynił.

Na wczorajszej rozprawie zeznawali profesorowie U. J. dziekan dr. Rutkowski, dr. Lewkowicz i dr. Łazkowski, poczem trybunał wydał wyrok zasądzający dr. Schmalzbacha na 1 i pół roku, zaś Kleinmanna na 2 i pół roku więzienia. Obaj zgłaszają apelację.

Trybunałowi przewodniczył s. o. dr. Pilarski, oskarżał prokurator dr. Boryczko. Bronili adw. dr. Jan Bader i adw. dr. Ettinger.

—o§o—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 13, ul. Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9 i Brodzińskiego 1.

— DALSZY CIĄG DYSKUSJI BUDŻETOWEJ w kahale krakowskim odbędzie się jutro, w sobotę 30 grudnia o godz. pół do 6-tej popoł. w sali obrad Rady.

— ZATRUŁ SIĘ GAZEM ŚWIETLNYM. Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Krowoderską 77, gdzie w zakładzie fryzjerskim uległ zatruciu gazem świetlnym Marjan Zwoliński zam. przy ul. Kopernika 2. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

—o§o—

— UBEZPIECZENIA Z KORZYŚCIAMI DLA ŻFN. przyjmuje i udziela wszelkich wyjaśnień p. Joachim Neiger w Towarzystwie Ubezpieczeń „Feniks“ przy ul. Basztowej l. 15 (wejście od Rynku Kleparskiego). Telefony: 102-73 i 133-18.

—o§o—

—o—

— BNEJ SJON, Dietla 107, I. p. Dziś o godz. 7'45 wiecz. referat p. red J. Diamenta n. t.: „Żydostwo w dobie przewrotów ekonomicznych“. Goście mile widziani.

— AKAD. ORG. SJON.- SOCJ. Dziś godz. 7'30 wiecz. w lokalu Poale Sjonu (Miodowa 39) uroczysty wieczór ku czci Borochowa.

Sensacyjny djalog na posiedzeniu Rady gminy żydowskiej w Krakowie

„Rady“ przewodniczącego zarządu pod adresem nowych radców miejskich. P. Stempel i cała ortodoksja żałuje...

Kraków, 29 grudnia.

T. zw. dyskusja budżetowa na posiedzeniu Rady Gminy żydowskiej odbywa się w nastroju bardzo minorowym. Brak na sali przedstawicieli sjonistów, brak Mizrachi, brak także przedstawicieli rękodzielników, którzy nie chcą brać udziału w kiepskiem widowisku, jakiem jest dyskusja budżetowa w obecnej Radzie Gminy żydowskiej. Na placu boju z całej opozycji pozostał tylko przedstawiciel Bundu, czyniący wrażenie prawdziwego Don Kichota. Dyskusja budżetowa przedstawia aż do znudzenia powtarzający się obraz. Tu i ówdzie jakaś stereotypowa interpelacja powtarzająca się rokrocznie, poczem następuje stereotypowe „wyjaśnienie“ przewodniczącego Zarządu, jakby żywcem przypominające wyjaśnienia z przed roku, z przed dwóch lat, z przed trzech lat, a na tem koniec.

Nieco ożywienia do tej atmosfery nudy wniósł bardzo interesujący djalog, jaki się rozwinął na ostatniem posiedzeniu Rady pomiędzy przewodniczącym Zarządu p. drem R. Landauem, a przywódcą większości agudystycznej, wiceprezesem Rady p. Stemplem. Podczas dyskusji nad sprawą szpitala wykazał p. radca Stempel, że szpital pochłania lwią część budżetu gminnego, a dotacje gminy na rzecz szpitala stale wzrastają. W roku bieżącym gmina będzie musiała dopłacić 178.000 zł. długi szpitala rosną i faktycznie szpital staje się jedyną instytucją, którą Gmina utrzymuje. Mówca przy tej sposobności wskazuje, że Magistrat ma obowiązek subwencjonowania czy też zwrotu kosztów za chorych biednych, leczących się w szpitalu żydowskim. Jeśli Magistrat m. Krakowa tego obowiązku nie wykonywał, to stało się to dlatego, że dotychczasowi przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego w Radzie miejskiej nie poruszali tych spraw, nie domagali się w sposób należyty dotacji na rzecz instytucji żydowskiej.

Ten zarzut wywołał bardzo gorącą replikę ze strony przewodniczącego Zarządu p. dra Landaua, który stwierdził, że obecnie „przeszkoda“ została usunięta i nowi członkowie Rady miejskiej, zasiadający w Radzie gminy żydowskiej, będą mogli bronić interesów Gminy żydowskiej. Przewodniczący Zarządu dał przy tej sposobności nowym radcom miejskim kilka „rad“ na drogę i wskazał, że Magistrat winien jest gminie żydowskiej za cmentarz, za szpital i za cały szereg wydatków, które powinna pokryć gmina miejska, a nie gmina żydowska. Jego starania w tym kierunku były bezskuteczne, chociaż od dwudziestu lat zasiadał w komisji budżetowej Rady miejskiej.

W tem miejscu rozwinął się następujący djalog:

Wiceprezes Stempel: Nie chodzi o samo żądanie, ale o ton, w jakim się żąda, a asymilacja nigdy nie umiała żądać w odpowiedniej formie.

Przewodniczący Zarządu dr. Landau: Co Pan chce, przecież Pan przez całe życie szedł z tą asymilacją!

Wiceprezes Stempel: Żałuję, że to robiłem i cała ortodoksja tego żałuje.

Ten djalog, który się odbył w czasie posiedzenia, toczył się jeszcze w dalszym ciągu w formie nieoficjalnej po posiedzeniu, przybierając dość ostry charakter.

Przysłuchującemu się, nasuwała się mimowoli uwaga: Czy też uczestnicy tego djalogu wyciągną raz konsekwencje ze swoich słów!!

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek 7'30 wiecz.: „Pieniądz to nie wszystko“.
Sobota 7'30 wiecz.: „Prawie noc poślubna“ (premjera).

TEATR ŻYDOWSKI (BOCHEŃSKA 7)

Sobota 4 pop.: „Tug in Nacht“; 8'45 wiecz.: „Przeklęty“ (premjera).

TEATR „BAGATELA“

Piątek 8'15 wiecz.: „Królestwo operetki“.
Sobota 5'15 i 8'15 wiecz.: „Królestwo operetki“.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Sobota 8 wiecz.: „Trójka hultajska“.
Teatr Polski z Katowic w Bytoniu (Śl. Opolski)
Piątek: „Betleem polskie“

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 28. 12. 1933. Akcje mocniej. Dolar lekko mocniej.

Akcje bankowe: Bank Polski 82.50—82.75

Akcje handlowe: Tohan 1.10, Krak. Tow. Ubezp. „Florjanka“ 100.

Akcje przemysłowe: Siersza górnicza 10.

Papiery procentowe: 5-proc. Poż. Konwersyjna 52.50, 3-proc Poż. Budowlana 39.20, 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjna 104, 4-proc. Poż. m. Krakowa 40, 6-proc. Poż. dolarowa Polsko-amerykańska dol. 58 za 100

* * *

Zebranie giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół mocniejszą. Zainteresowanie silniejsze, przyczem większa ilość papierów w transakcji. Mocniej notowano akcje Banku Polskiego, Sierszę Górniczą, 3-proc Pożyczkę budowlaną i 4-proc Prem. Poż. inwestycyjną. Reszta papierów bez szczególniejszych zmian. Ruch żywszy. Obroty znaczniejsze.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Obroty większe. Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój dla dolara efektywnego lekko mocniejszy. Chęć kupna nieco silniejsza przy na ogół dostatecznej podaży, sposobnie w dalszym ciągu chwiejnie. W Krakowie dolar gotówkowy 5.65—5.70, czeki bankowe 5.66—5.72. Bank Polski płacił za dolara 5.60. Z innych

walut Funt szterling 29—29.30, Frank zwajcarski 172—172.40, Marka niemiecka gotówka 211—212, wypłata 212—212.50.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 12. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 83, 82.75. Tendencja dla akcyj utrzymana. Papiery procentowe: 3-proc. budowlana 39.25, 39.50, 4-proc. inwestycyjna seryjna 100, 5-proc. konwersyjna 53.25, 53, 53.25, 5-proc. konwersyjna kolejowa 48.25, 6-proc. dolarowa 57.25, 57.38, 57.25, 4-proc. dolarowa 49.55, 7-proc. stabilizacyjna 56.25, 56.38, drobne 56.63. Tendencja mocna. Listy zastawne BGK. oraz Bku Rolnego bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.70, Gdańsk 173.20, Holandja 358, Londyn 29.12, Nowy Jork czek 5.73, Nowy Jork kabel 5.74, Paryż 34.87, Praga 26.43, Sztokholm 150.10, Szwajcarja 172.12, Włochy 46.72, Berlin w obrotach prywatnych 212.20. Tendencja dla dewiz niejednolita.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 28. 12. W dniu dzisiejszym dolar osiągnął kurs 5.68 przy tendencji mocnej.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 28. 12. 1933. Ceny transakcyjne: żyto 675 ton 14.75, 15 ton 14.60. Ceny orjentacyjne: owies 12 i trzy czw. do 13. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. 28. 12. Kursy zamknięcia. Dewizy: Paryż 20.26 i pół. Londyn 16.91 i pół, Nowy Jork 3.32, Bruksela 71.90, Medjolan 27.11, Madryt 42.45, Amsterdam 207.90, Berlin 123.45, Wiedeń oficjalny 72.85, Wiedeń noty 58.10, Praga 15.38, Warszawa 58. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 27. 12. Otwarcie i zamknięcie: Dillonowska 67.50—68.375, Stabilizacyjna 86.125—86.375, Dolarowa 59.25—59.75, Warszawa 51.125—51.62, Śląska 52.375—52.50. Tendencja mocniejsza.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 27. 12. Otwarcie i zamknięcie: Berlin 37.46—37.15, Londyn kabel 5.12 3/4—5.09 7/8, Paryż 6.14 1/4—6.09 1/2, Zurych 30.35—30.08, Rzym 8.24—8.18, Amsterdam 63.05—62.46. Tendencja słabsza wobec lekkiej zwyżki dolara.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londyn L. 82, w Paryżu fr. fr. 1370 przy tendencji mocniejszej.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn. 28. 12. Cynk dost. natychm. 14 13/16, termin. 14 15/16, cyna natychm. 227 1/4—227 1/2, termin. 227 1/2—227 5/8. Banka 231 1/2, Straits 232, ołów natychm. 11 1/8, termin. 11 3/16, miedź natychm. 32 3/8—32 1/2, termin. 32 1/2—32 5/8, Elektrolit 35 3/4—36 1/4.

Związek adwokatów niemieckich — rozwiązany

Berlin, 28. 12. PAT. Niemiecki związek adwokatów, będący największą organizacją prawników niemieckich, liczący 15.000 członków, został na walnem zebraniu w Hamburgu po dokonaniu odpowiednich zmian statutu rozwiązany. Aryjscy członkowie wcieleni zostaną do narodowo-socjalistycznego związku prawników. Rozwiązana organizacja adwokatów liczy 3.000 żydów.

Powrót Hohenzollernów — na ściany

Berlin, 28. 12. (PAT). Pruski minister gospodarki polecił zawiesić na dawnych miejscach w biurach i lokalach urzędowych portrety byłej dynastji Hohenzollernów, oraz godła monarchji, które zostały usunięte po ogłoszeniu republiki niemieckiej w roku 1918.

Utrudnienia w ruchu granicznym między Francją a Niemcami

Berlin, 28. 12. (PAT). W związku z zerwaniem francusko-niemieckich rokowań gospodarczych wyjazd z Niemiec do Francji został utrudniony. Wobec nieprzedłużenia umowy między obu krajami, na mocy której osoby wyjeżdżające z Niemiec mogły wywozić z sobą dodatkowo 500 marek w czekach, obecnie można zabierać z sobą tylko 200 marek bez specjalnych zezwoleń urzędu reglamentacyjnego.

Jak aresztowano wodza faszystów irlandzkich



Przywódca faszystów irlandzkich gen. O'Duffy został przed kilku dniami aresztowany na wiecu w Westport. Jednakowoż — jak już donieśliśmy — wkrótce wypuszczono go znów na wolność. Na zdjęciu u góry: moment aresztowania gen. O'Duffy (x). Na dole: gen. O'Duffy wraz z kilkunastu faszystami odprowadzany do więzienia.

Z Zakopanego

Praca sjońska w Zakopanem doznała ostatnio dość dużego jak na tutejsze stosunki ożywienia. Dzięki reorganizacji Komitetu Lokalnego i reaktywowaniu Stowarzyszenia WIZO wzmógł się ruch sjoński wśród tutejszych obywateli żydowskich.

Zwołane przez Komitet Lokalny Zgromadzenie protestacyjne przeciw ostatnim ograniczeniom emigracji do Erec odbyło się w przepełnionej po brzegi sali pensjonatu „Wierchy“. Przemówienia wygłosili tow. dr. Krittenstein, inż. Horowitz oraz dr. Schildkrant.

Z końcem listopada została ukończona akcja Mifal Arlosorow, która dała dobre wyniki.

Obecnie przystąpił Komitet Lokalny do akcji Kfar Usyszkin i w tym celu został powołany specjalny Komitet z tow. drem Krittensteinem i inż. Horowitzem na czele. W planie Komitetu są urządzenie wielkiej Akademji w pierwszej połowie stycznia z udziałem wybitnych działaczy sjońskich, zabawy tanecznej w pełnym sezonie zimowym oraz szereg innych imprez.

W październiku odbyło się Walne Zgromadzenie org. Wizo z udziałem p. Aptowej, która wygłosiła interesujący referat o „działalności dotychczasowej Wiza w golusie i w Palestynie“. Wybrany przez członkinie stowarzyszenia Wydział z p. Drową Schildkrautową jako przewodniczącą i p. Rosenbaumówną jako sekretarką przystąpił do intensywnej pracy. Działalność Wiza została zapoczątkowana urządzaniem co dwa tygodnie herbatek towarzyskich, na których wygłaszane są referaty z różnych dziedzin życia żydowskiego. Imprezy te cieszą się dużem powodzeniem. Ostatnio z okazji święta Chanuki urządziło Wizo poranek Chanukowy w sali teatralnej „Morskie Oko“. Na program złożyły się występy naszych milusińskich i członków tut. gniazda Akiby.

Tut. org. Akiba, licząca około 50 członków, wykazuje dużą ruchliwość. W lokalu organizacji urządzane są kursy języka hebrajskiego i pogadanki. Dla dobra tej placówki należałoby stworzyć patronat starszych dla udzielenia poparcia tak ważnej instytucji sjońskiej.

Istniejący od kilku lat Ż. K. S. Makkabi, będący dotychczas oddziałem Makkabi w Krakowie, wszczął kroki, zmierzające do usamodzielnienia się. Mamy nadzieję, że z chwilą zatwierdzenia statutów samodzielnego klubu, nastanie nowa era dla tut. sportowców żydowskich i że na najbliższym W. Zebraniu wybrany Zarząd Klubu pomyśli też o pracy nie tylko dla sportu lecz także dla pogłębienia ideologji sjonistycznej wśród członków, co zresztą obowiązuje zgodnie z programem W. Z. Makkabi.

Spółdzielnia Kredytowa dla Kupców i Rzemieślników, założona przed wielu laty dla drobnego kupiectwa i rzemiosła żydowskiego, stanowi obecnie w kryzysowych czasach wydatną pomoc. Dlatego też zasługuje na poparcie wszystkich Żydów.

W okresie przedświątecznym pojawiły się znowu w Zakopanem ulotki antyżydowskie, nawołujące do bojkotu sklepów żydowskich.

L. F.

Kondolencja rządu polskiego dla Francji

Warszawa, 28. 12. (PAT). W związku z katastrofą kolejową pod Paryżem pan minister spraw zagranicznych Beck wysłał na ręce ministra spraw zagranicznych Francji Paul Boncoura depeszę następującą: „Głęboko wzruszony wiadomością o strasznej katastrofie, która spowodowała tyle ofiar, proszę o przyjęcie wyrazów żalu i współczucia w imieniu rządu polskiego. Podpisany Beck.

Losowanie bonów funduszu inwestycyjnego

Warszawa, 28. 12. (Sil.). Dziś odbyło się losowanie bonów funduszu inwestycyjnego. Wylosowano w dziesięciu pierwszych serjach następujące numery: 00584, 03992, 25.720, 26.196, 26.196, 26.988, 31.321, 37.757. Bony oznaczone temi numerami można wymieniać na 100 złotych w kasach urzędów skarbowych.

Trzecia Rzesza nie potrzebuje ludzi z wyższem wykształceniem!

Zaledwie 15 tysięcy abiturjentów w całych Niemczech dopuszczone do wyższych studjów.

Berlin. 28. 12. (PAT) Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych Rzeszy **ograniczające do 15.000 ilość abiturjentów, którzy po złożeniu egzaminów dojrzałości dopuszczeni być mogą w r. 1934 do studjów w wyższych zakładach naukowych Niemiec. Według komunikatu urzędowego, zezwolenia na wyższe studja uzyskać mogą tylko ci kandydaci, którzy odpowiadać będą szczegółowym wymaganiom dojrzałości duchowej i fizycznej, charakteru oraz przekonań narodowych.** Z ogólnej cyfry dopuszczonych do studjów abiturjentów otrzymają kraje związkowe ściśle określone kontyngenty, m. in. Prusy 8034, Bawarja 1670, Saksonja 1339, Wirtembergja 611, Badenja 574, Hamburg 398. Liczbę **abiturjentek, którzy w przyszłym roku nie zostaną dopuszczeni do studjów wyższych obliczają na około 23.000 osób.** Zarządzenie motywowane jest koniecznością przeciwdziałania przepełnieniu uniwersytetów oraz innych wyższych zakładów naukowych w Niemczech. W latach następnych **nastąpi dalsze stopniowe ograniczanie przewidzianego kontyngentu zezwoleń na kontynuowanie wyższych studjów.**

Stan zatrudnienia w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec. 28. 12. (K) Stan zatrudnienia w Zagłębiu Dąbrowskiem jest bez zmian. W przemyśle węglowym praca wre w całej pełni. W najbliższych dniach mają powiększyć ilość dniówek roboczych również kopalnie, trudniące się wyłącznie eksportem. Tylko w przemyśle przetwórczym zanotowano drobne zmiany.

Słaby sezon zimowy w Łodzi

Warszawa, 28. 12. (Sn) Ostatnie dni grudnia na rynku przędzy bawełnianej w Łodzi nie przyniosły żadnej poprawy. Sytuacja kształtowała się w dalszym ciągu pod znakiem minimalnego zapotrzebowania ze strony odbiorców. Także **ceny przędzy kształtowały się zniżkowo i transakcje dochodziły do skutku w bardzo nielicznych wypadkach.** W związku z tem zarząd kartelu przędzalń bawełnianych w Łodzi obniżył uruchomienie do 37 godzin tygodniowo na okres od 25. grudnia do 23. stycznia.

Polsko-sowieckie stosunki handlowe

Warszawa, 28. 12. W pierwszych dniach stycznia 1934 r. przybędzie do Warszawy delegacja sowieckich organizacyj gospodarczych celem przeprowadzenia pertraktacyj w sprawie planu polsko sowieckiej wymiany handlowej w r. 1934. Jak słychać opracowany przez Polros projekt gospodarczy na rok przyszły idzie w tym kierunku, by polsko-sowiecka wymiana handlowa była w roku 1934 utrzymana na poziomie osiągniętym w roku bieżącym. Zestawienie obrotów, dokonanych między Polską a Sowietami w roku 1933 dowodzi, iż w roku tym nastąpiło znaczne ożywienie w wymianie towarowej między obu krajami. Obroty w roku 1933 przekroczyły poważnie obroty polsko-sowieckie za rok 1932.

Nowe władze Kasy Oszczędności m. Bielska

Bielsko 28. 12. (M.) Dekretem urzędu wojewódzkiego w Katowicach zostały dziś rozwiązane rada i zarząd Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bielska. Jest to bezpośrednim skutkiem rozwiązania rady miejskiej. Statut Kasy Oszczędności przewiduje wrazie rozwiązania rady miejskiej równoczesne rozwiązanie rady Kasy Oszczędności, która jako taka jest organem wykonawczym magistratu, wybranym przez radę miejską. Jutro popołudniu odbędzie się ukonstytuowanie nowej rady, zamianowanej przez wojewodę. Skład rady uległ tylko drobnym zmianom. Ludność żydowska w dotychczasowej radzie była reprezentowana przez p. Feuersteina, który pełnił funkcje wiceprzewodniczącego rady, dra Józefa Traubnera i dra Zitrina. Panowie ci pozostaną także w nowej radzie, a ponadto wejdzie w skład nowej rady jeszcze jeden przedstawiciel żydowski dr. Manheimer.

Rio de Janeiro, 28. 12. (PAT) Ulewne deszcze spowodowały wielkie powodzie w okręgu Cataguezes. Wiele osób utonęło lub zginęło bez wieści. Przeszło 2.000 osób jest bez dachu nad głową.

Uposażenie sędziów i prokuratorów

Warszawa. 28. 12. (Sn) W myśl rozporządzenia rady ministrów uposażenie sędziów i prokuratorów przedstawia się następująco: Prezes i pierwszy prokurator Sądu Najwyższego, pierwszy prezes i prezesi NTA pobierać będą uposażenia według grupy I. Sędziowie i prokuratorowie Sądu Najwyższego, sędziowie NTA, prezes i wiceprezesi Sądu Apelacyjnego grupy I. lub II., sędziowie i wiceprokuratorowie Sądów Apelacyjnych, sędziowie śledczy dla spraw wyjątkowego znaczenia, prezesi, wiceprezesi i prokuratorowie sądów okręgowych według grupy II. lub III. sędziowie, wiceprokuratorowie i podprokuratorowie sądów okręgowych, sędziowie śledczy, sędziowie grodzcy, przewodniczący i zastępcy przewodniczących sądów pracy według grupy III. lub IV. Pierwsza grupa otrzymuje 1.100 zł. miesięcznie, druga 800 zł., trzecia 575 zł., czwarta 425 zł. miesięcznie. Do tego dochodzą jeszcze specjalne dodatki.

Czyżby samobójstwo polityka ukraińskiego?

Lwów, 28. 12. (O.) Wielką sensację w sferach ukraińskich wywołał fakt zagadkowego zniknięcia b. posła Ŭuda i redaktora dwutygodnika „Rid na Szkoła" Michała Struczyńskiego. Onegdaj przyjechał do Lwowa i zamieszkał u red. Struczyńskiego teść jego, ks. Nawrocki, przywożąc ze sobą rewolwer, który wobec upływu ważności karty na broń miał zamiar sprzedać. Podczas chwilowej nieobecności teścia w mieszkaniu Struczyński zabrał rewolwer i udał się do redakcji „Nowego Czasu", gdzie po rozmowie z przyjaciółmi, zostawił list, zaadresowany do swej żony. **W liście tym napisał, że nie może dłużej walczyć z trudnościami życiowemi i postanowił odebrać sobie życie. Zaniepokojona żona i teść na drugi dzień po zniknięciu rozpoczęli poszukiwania i wówczas doręczono p. Struczyńskiej list jej męża. Jak dotąd, wszelki ślad po red. Struczyńskim zaginął.**

73 letni starzec zginął z rąk bandytów

Warszawa. 28. 12. Ofiarą zuchwałego napadu bandyckiego padł wczoraj właściciel torfowisk pod wsią Strumień, 73-letni Abram Borenstein. W chwili, gdy starzec przechodził koło swoich terenów, **napadnięto go i ograbiono, a gdy wzywał pomocy, bandyci dali do niego szereg strzałów i zranili ciężko swą ofiarę.** Dopiero w godzinę po napadzie znaleziono nieprzytomnego Borensteina i przewieziono do szpitala na Czystem w Warszawie. **Borenstein zmarł dziś rano. Wszczęte przez policję dochodzenia doprowadziły do aresztowania mieszkańców wsi Strumień Stanisława Wójcika i jego rodziny. Oskarżeni są oni o udział w napadzie.**

Warszawa, 28. 12. Wstrząsający wypadek zdarzył się dziś rano na stacji kolejowej w Otwocku. Pod pociąg pospieszny, idący do Warszawy, dostała się jakaś młoda kobieta, licząca lat około 20, w chwili, gdy przechodziła przez tor. **Pociąg dosłownie rozszarpał kobietę, wlokąc ją po szynach kilkadziesiąt metrów.**

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI KRAKOWSKIEJ.

„Lux-Torpeda" na linji Kraków—Zakopane

„Dnia 1. stycznia 1934 roku uruchomi się wagonem motorowym „Lux-Torpeda" poc. Nr. Mt. 505 odj. z Krakowa 8.30, przyjazd do Zakopanego 11.14, poc. Mt 508 odj. ze Zakopanego 12.50 przyj. do Nowego Targu o 13.11, poc. Nr. Mt. 509 odj. z Nowego Targu o 13.00 przyj. do Zakopanego o 15.26, poc. Nr. Mt. 506 odj. ze Zakopanego 20.08 przyj. do Krakowa o 22.45."

— **NOWY ADRES KIEROWNICTWA RUCHU TORA W'AWODA.** Kierownictwo Ruchu „Tora W'Awoda dla Zachodniej Małopolski i Śląska komunikuje, iż sekretarjat Kierownictwa jakoteż biuro dla hachszary i alii zostały przeniesione do lokalu Stow. Ceirej Mizrachi przy ul. Dietla 11, na który to adres winny wszystkie Komitety Lokalne skierować całą korespondencję.

— **UNIWERSYTET LUDOWY** przy Stow. „Ceirej Mizrachi" Dietla 11. Dziś 7.30 wiecz. odczyt dr. H. Pfeffera n. t. Z zagadnień współczesnej kultury żydowskiej. Goście mile widziani.

— **OBÓZ ZIMOWY DZIECI TRAMWAJARZY KRAKOWSKICH.** Wczoraj przed południem wyjechała do Zakopanego grupa dzieci pracowników tramwaju krakowskiego na harcersko-narciarski obóz zimowy. Dzieci umieszczone zostały na Bystrem pod nadzorem fachowych sił na okres trzech tygodniowy. Impreza ta, urządzona przez Towarzystwo opieki nad dziećmi pracowników tramwajowych w Krakowie, doszła do skutku z inicjatywy dyr. inż. Polaczek-Korneckiego, przy poparciu prezydjum miasta.

— **SPIS POBOROWYCH** r. 1914. Magistrat podaje do wiadomości, że spis poborowych r. 1913 przeglądać można w Wydziale V Magistratu I p. offic. drzwi Nr. 20 w dniach od 2. stycznia do 15. stycznia 1934 r. w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Zgon „oswobodziciela" Katalonji

W ubiegłą niedzielę zmarł w Barcelonie na zapalenie ślepej kiszki w 74 roku życia pułkownik Francesco Macia, który wejdzie do historji, jako „oswobodziciel Katalonji". Ze zawodu oficer, stał się Macia po katastrofie armji hiszpańskiej w Marokku wrogiem monarchji i dyktatury Primo de Rivery. Stanął na czele radykalnej grupy separatystów katalońskich, domagających się samodzielności Katalonji, różniącej się językiem i kulturą od reszty Hiszpanji. Nietylko język kataloński różni się zasadniczo od języka kastyljańskiego, którym mówi reszta Hiszpanji, ale też cała struktura Katalonji inna jest od struktury Hiszpanji. W Katalonji rozwinął się przemysł, podczas gdy reszta Hiszpanji pozostała krajem agrarnym. Największe dochody podatkowe czerpała Hiszpanja z Katalonji, nie chcąc jej równocześnie przyznać samorządu. Za czasów więc Primo de Rivery, który był konsekwentnym centralistą, powstaje w Barcelonie nowa partja tzw. „Accion Catalana", która wypowiada bezwzględną wojnę reżime'owi dyktatury. Narazie zwycięscą jest Primo de Rivera, a pułkownik Macia ucieka w r. 1924 do Paryża, skąd prowadzi akcję przeciwko monarchji i dyktaturze. Gdy po upadku monarchji wrócił do Barcelony, przyjęto go jako triumfatora. W Barcelonie ogłasza Macia republikę katalońską i zostaje pierwszym jej prezydentem. Hiszpanji republikańskiej udaje się jednak zażegnać konflikt, a Katalonja na podstawie uchwalonego przez parlament hiszpański dekretu, do którego też wchodzą posłowie katalońscy, tzw. statutu katalońskiego uzyskuje zupełny samorząd z własnym parlamentem w Barcelonie. Odbywają się potem już wybory do parlamentu katalońskiego, które Macii przynoszą zupełne zwycięstwo i czynią go pierwszym z wyboru już prezydentem republiki katalońskiej, wchodzącej w skład republiki hiszpańskiej.

Warszawa, 28. 12. Wszyscy urzędnicy Państwowego Instytutu Eksportowego w liczbie około 30 otrzmali onegdaj wymówienie z terminem trzechmiesięcznym, to znaczy z dniem 31 marca 1934 r. Wymówienia te łączą się z pogłoską o zamierzonem zlikwidowaniu tego Instytutu.

POSADY POSZUKUJĄ

FOTOGRAF. Samodzielny retuszer operator i laborant, z długoletnią praktyką zagraniczną — poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia pod „K. D." do Adm. „N. Dziennika". 1232x

BYŁY kupiec z branży trykotarsko-galanteryjnej poszukuje zastępstwa lub kierownictwa. Zgłoszenia pod „Fachowiec" do Admin. „Now. Dziennika".

WOLNE POSADY

PANNY do prowadzenia małego gospodarstwa domowego poszukuje się. Zgłoszenia pod „Czysta i uczciwa" do Adm. „N. Dziennika". 2325bp

LOKALE

SŁONECZNE, 4-pokojowe mieszkanie z komfortem, blisko śródmieścia i dzielnicy żyd. poszukiwane. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie B. S." do Adm. „N. Dziennika". 2324bp

POKÓJ piękny, ciepły, łazienka, utrzymanie, do wynajęcia: ul. Starowiślna 62 m. 3. 3353g

POKÓJ 2-OSOBOWY, umeblowany, komfort, do wynajęcia zaraz: ul. Jana 4 m. 6. 4723kr

»BRUNATNA KSIĘGA«

w autoryzowanym przekładzie polskim uzupełnionym najnowszemi materjałami.

po cenie zniżonej dla Czytelników „Nowego Dziennika"

BRUNATNA KSIĘGA — ten niezwykły dokument czasu, który wstrząsnął opinją publiczną świata, demaskuje sprawców największej zbrodni politycznej w historji.

BRUNATNA KSIĘGA — rzuca jaskrawe światło na dzieje dyktatury hitlerowskiej w Niemczech, ujawniając zakulisowe machinacje obecnych władców Trzeciej Rzeszy.

BRUNATNA KSIĘGA — **opisuje również martyrologję skatowanego i postawionego poza prawem żydostwa niemieckiego.**

BRUNATNA KSIĘGA — ukazała się dotąd w następujących krajach: Anglja, Francja, Ameryka, Z. S. R. R., Czechosłowacja, Holandja, Szwecja, Danja, Finlandja, Łotwa, Rumunja oraz Hiszpanja i osiągnęła rekordową poczytność.

Przekład polski starannie wydany, zawiera **liczne oryginalne ilustracje.**

Administracja „Nowego Dziennika" uzyskała dla naszych Czytelników, pragnących nabyć „Brunatną Księgę", znaczną zniżkę ceny: **cena egzemplarza wynosi 15 zł., zaś dla Czytelników „Nowego Dziennika" 10 zł.,** wraz z portem 10 zł. 60 gr

Zamówienia przyjmuje Administracja „Nowego Dziennika", Kraków, Orzeszkowej L. 7 jedynie po nadesłaniu należnej kwoty przekazem poczt. lub czekiem P. K. O. 400.630



5 GROSZY CODZIENNIE PRZYNAJMNIEJ do puszki ŻYDOWSKIEGO FUNDUSZU NARODOWEGO



3-mies. kurs kroju i szycia

wykwintnej bielizny damskiej dla Pań, umiejących szyć, otwiera szkoła zawodowa dla dziewcząt żyd. „Ognisko Pracy" w Krakowie, ul. Stolarska 15, I. piętro. Wpisy i informacje w kancelarji szkoły od 2 stycznia między godz. 11—1 przedpołudniem. Telefon 158-21.

RABKA DLA DZIECI PENSJONAT „OPIEKA"

Telefon 26. Telefon 26

przyjmuje na ferje zimowe dzieci pod opiekę fachową od 6 zł. dziennie. — Bieżąca ciepła woda, łazienka, ogrzewane korytarze. Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia: Hochmann, Kraków, Starowiślna 64 Telefon 172 07

RÓŻNE

USZCZELNIENIA gumowe okien, drzwi, uskutecznia „Hermetic", Kraków, Grzegórzecka 43. Telefon 136-87. 3352g

WYROBY TAPICERSKIE kupujcie wprost w wytwórni **H. GOLDSCHMIDT STAROWIŚLNA 33**
6 poduszek od 25 zł waga, otomany 18 na, tapczany 65 adres

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Peretz Israeler, Kęty 1903. 3351g

NAUKA I WYCHOWANIE

STUDENTKA IV-go r. filoz., rutynowana siła, poszukuje lekcji z zakresu szkół średnich lub ludowych, za bardzo skromnem wynagrodzeniem. Specjalność: polskie, łacina i fizyka. Ewentualnie objęłaby zajęcie na całe popołudnie. — Daje zupełną gwarancję. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika" pod „Rutynowana siła". 3354bp

INTELIGENTNA nauczycielka z Niemiec, która długi czas przebywała w Anglji, udziela lekcyj języka angielskiego i niemieckiego najlepszą metodą, po cenach bardzo niskich. Zbiorowa lekcja o 3 uczniach Zł. 2·50, o dwóch Zł. 2, pojedyncza Zł. 1·50: Wielopole 3, I. piętro, w Zakładzie dentystycznym.

TOW. UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE

»FENIKS« WE WIEDNIU

Stan ubezpieczeń z końcem roku 1932:
3 miljardy 357 milj. Zł
Ilość ubezpieczonych: 845.766
Wpływ premij za rok 1932: 188 miljonów Zł
Przychód z lokat kapitałowych: 36 miljonów Zł
Środki gwarancyjne: 659 miljonów Zł
Wypłaty ubezpieczonym w r. 1932: 75 miljonów Zł

FILJALNE DYREKCJE:
Kraków, ulica Basztowa 15 (wejście od Rynku Kleparsk.)
Lwów, Plac Marjacki L. 7.
Filja
Bielsko, ulica Kolejowa L. 3
Ekspozytura
Cieszyn, ulica Głęboka L. 15

ODDZIAŁ K. K. L. na Zach. Małopolskę i Śląsk: Kraków, Basztowa 15 (wejście od Rynku Kleparskiego)

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięcznie Zł. 6·00, kwartał. Zł. 18·00
w Krakowie z odnosz. do domu „ „ 6·20 „ „ 19·00
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6·60 „ „ 19·80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ 10·00 „ „ 30·00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie — Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 74 milimetr. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: 1 strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10 — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Mosca. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana